SOBOTA
15 listopada 47 r.
CZYTELNIK
Nr 313 (986) — Rok III

Dziennik Zachodni

Wydanie ABCDE
Cena 3 zł.

Wallace krytykuje politykę amerykańską

Plan Marshalla — niewolą gospodarczą

Cleveland (Obsł. wł.). Przemawiając na zebraniu grupy postępowców w Cleveland, były wiceprezydent Stanów Zjednoczonych Henry Wallace zaatakował ostro doktrynę prezydenta Trumana i plan ministra Marshalla oświadczając, że te dwa programy przekształciły się w jeden plan, noszący nazwę planu odbudowy Niemiec.

Realizacja wymienionego planu przyczyni się w wydatnym stopniu — mówił Wallace — do wzmocnienia prywatnych monopoli gospodarczych, będących głównym ogniskiem walki z postępem i dążeniem do poprawy bytu ludzkości.

Rekonstrukcja Niemiec — jest zdaniem wiceprezydenta USA — **zdradą tysięcy żołnierzy alianckich, którzy ponieśli śmierć na polach bitew w walce z krwiożerczym hitleryzmem, pragnąc wyzwolić cierpiące narody europejskie od jarzma narodowo-socjalistycznego.**

Na zakończenie swego przemówienia Wallace podkreślił, że realizacja planu Marshalla nie może się w żaden sposób przyczynić do utrwalenia podstaw pokoju światowego, gdyż może ona przynieść jedynie **gospodarczą niewolę wielu narodom europejskim i w związku z tym sytuacja gospodarcza i polityczna wszystkich europejskich kredytobiorców ulec może znacznemu pogorszeniu.**

PSL „Nowe Wyzwolenie" rozwiązało się

Warszawa (PAP). 13 listopada br. odbyło się w Warszawie zebranie prezesów i sekretarzy PSL Nowe Wyzwolenie z woj. warszawskiego, kieleckiego, lubelskiego, łódzkiego, poznańskiego, krakowskiego, pomorskiego, śląsko-dąbrowskiego białostockiego z udziałem posłów do Sejmu oraz członków Głównego Komitetu Wykonawczego pod przewodnictwem Romana Luryńskiego. Zebrani postanowili uznać zadanie stronnictwa za wypełnione. Wobec tego dalsze istnienie stronnictwa dla ruchu ludowego uznano za niecelowe. Postanowiono również zalecić dotychczasowym członkom stronnictwa wstępować do szeregów SL, posłom zaś ewentualnie także do innych stronnictw demokratycznych.

Prace Komisji Emerytalnej

WARSZAWA (PAP) Powołana w kwietniu br. komisja dla spraw emerytalnych przy Związku Zawodowych Pracowników Instytucji Społecznych ukończyła w tych dniach swe prace, ustalając zasadnicze tezy dekretu w sprawie zaliczenia do wysługi emerytalnej różnych okresów służby publicznej. W skład komisji wchodzą również przedstawiciele zarządów głównych Z. Z. Prac. Państwowych oraz Samorządowych i Użyteczności Publicznej.

W ostatnich dniach na tereny posiadające małą stosunkowo liczbę kin wyruszyły specjalne kina objazdowe, zainstalowane na samochodach. Przenośne kinematografy obsługują około 120 wsi, wyświetlając najaktualniejsze filmy.

Foto SAP

Załoga „Batorego" na odbudowę Warszawy

Warszawa (PAP). Prezydent Rzeczypospolitej przyjął w dniu wczorajszym w Belwederze delegację Związku Zawodowego Oficerów i Marynarzy Marynarki Handlowej.

Delegacja wręczyła Prezydentowi czek na 1.375.000 zł, zebranych z dobrowolnych składek załogi M/S Batory na odbudowę Warszawy.

Prezydent Bierut skierował za pośrednictwem delegacji do załogi M/S Batory pismo następującej treści:

„Do oficerów, marynarzy i całej załogi statku Batory. Dziękuję gorąco i serdecznie załodze statku Batory za ich pamięć i ofiarność na rzecz zniszczonej przez wroga stolicy Polski Warszawy.

(—) Bolesław Bierut"

Plenarne posiedzenie Sejmu

Warszawa (tel. wł.). W piątek o godzinie 10 rano rozpoczyna się plenarne posiedzenie Sejmu. Izba rozważy projekt ustawy o kredytach dodatkowych, ratyfikację układów międzynarodowych a w ostatnim punkcie porządku dziennego obrad wysłucha sprawozdania Nadzwyczajnej Komisji Poselskiej dla zbadania spraw ucieczki Mikołajczyka i towarzyszy.

Transport Polaków

Warszawa (PAP). Na mocy umowy pomiędzy władzami alianckimi a Polską komisja międzyministerialną przybył do Polski drugi z kolei transport Polaków, którzy osądzeni przez sądy alianckie na terenie Niemiec mają odbyć karę w więzieniach polskich. Transport ten składa się z 83 osób.

Brak żywności w Paryżu

Rząd aresztuje kierowników związków zawodowych

Paryż (PAP). Zarządzenie francuskiego ministra gospodarki Mocha, określające maksymalny zarobek kupców na 15 proc., spotkało się ze zdecydowanym sprzeciwem handlarzy ryb, owoców, i jarzyn. Związek zawodowy kupców detalistów ryb zażądał podwyższenia granicy zarobków oraz wprowadzenia wolnego handlu rybami. Wobec odmowy rządu, kupcy rybni wstrzymali zakupy w halach miejskich. Rząd odpowiedział na to **aresztowaniem prezesa i sekretarza związku oraz zagroził sankcjami w postaci kar więzienia do 5 lat i grzywny do 50 milionów franków oraz zamknięciem sklepów i pozbawieniem prawa wykonywania zawodu.**

Aresztowanie kierowników związku zawodowego wywołało wielkie oburzenie wśród kupców. Pomimo gróźb handlarze ryb wstrzymali się z zakupami co wywołało konieczność zwrotu dostawcom ponad 100 ton ryb.

Minister Moch przyjął organizacje kupców detalistów owoców i jarzyn, którzy zapowiedzieli uprzednio również wstrzymanie się z wszelkimi zakupami — w wyniku rozmów, ceny owoców i jarzyn mają być na nowo ustalone.

Zarządzenie prefekta policji obniżające ceny detaliczne mięsa spotkało się z energicznym sprzeciwem rzeźników

Na temat obecnej sytuacji dziennik „Aurore" pisze: Jarzyn nie można znaleźć w Paryżu. Ryby znikły zupełnie. Mamy wszelkie podstawy przypuszczać, że i mięso przejdzie do dziedziny wspomnień.

Wielki proces w Krakowie

Dyrektor kradł miliony i terroryzował pracowników

Kraków. (SAP) W środę 12 bm przed Rejonowym Sądem Wojskowym rozpoczął się wielki proces przeciw Stanisławowi Ilskiemu, byłemu dyrektorowi naczelnemu fabryki „Wandera" oraz przeciw Rudolfowi Karczowi, kierownikowi wydziału planowania tejże fabryki.

Stanisław Ilski oskarżony jest o popełnienie nadużyć na ogólną sumę kilku milionów złotych.

Ilski objął stanowisko naczelnego dyrektora fabryki w kwietniu 1946 roku i z miejsca zaczął brać przy transakcjach łapówki, sięgające kilkuset tysięcy złotych. Jedna z poważniejszych afer miała miejsce podczas planowania budowy nowych magazynów. Porozumiawszy się z budowniczym Peterkiem, Ilski zarobił na tej transakcji milion złotych, wyrządzając Skarbowi Państwa szkodę na 900.000 złotych z klauzuli umownej.

Ponadto pobrał z magazynów fabrycznych gotowe wyroby na sumę 1.500.000 zł, terroryzując całą załogę fabryczną, personel biurowy i stwarzając wokół siebie atmosferę osoby niesłychanie wpływowej.

Podczas rewizji w mieszkaniu Ilskiego znaleziono ponad 3 kg złota, złote dolary amerykańskie, ruble carskie i cenną biżuterię — ogólnej wartości 10 milionów złotych.

Pomocnikiem Ilskiego był Rudolf Karcz, kierownik wydziału planowania fabryki, a jednocześnie właściciel fabryki farmaceutycznej „Chemat", która w kilku wypadkach występowała jako kontrahentka w transakcjach handlowych.

Samobójstwo delegata UNESCO

Meksyk (SAP). Członek delegacji australijskiej na konferencję UNESCO, Franz Nedejork, popełnił we wtorek po południu samobójstwo przez podcięcie sobie żył obydwu rąk.

Przyczyny samobójstwa są jeszcze nieznane. Nedejork zostawił list, w którym żegna się z kolegami z delegacji australijskiej oraz z UNESCO.

Likwidowanie banderowców na terenie Czechosłowacji

Praga (PAP). Czechosłowacki minister obrony narodowej generał Svoboda, złożył na ostatnim posiedzeniu rządu szczegółowe **sprawozdanie z przebiegu akcji wojskowej przeciwko oddziałom banderowców.** Minister oświadczył, że **oddziały te całkowicie zlikwidowano na terytorium Czechosłowacji.**

Rada ministrów postanowiła wyrazić podziękowanie za ofiarną pomoc przy likwidacji band UPA organom bezpieczeństwa, oficerom i żołnierzom armii oraz b. partyzantom i legionistom, którzy brali udział w akcji.

Miliard na Warszawę

Warszawa (PAP). **Ogólna suma złożona przez społeczeństwo polskie na odbudowę Stolicy przekroczyła 1 miliard złotych. W dniu 12 listopada wynosiła ona 1.054.172.000 złotych.**

Dewaluacja opracowana przez USA

ma objąć kraje zachodniej Europy

Paryż (PAP). Powołując się na oświadczenie przedstawiciela Międzynarodowego Funduszu Walutowego, dziennik „Le Monde" dementuje wiadomość o **rychłej dewaluacji franka. Niemniej jednak pogłoski na ten temat utrzymują się z uporem.**

Jakkolwiek dziennik „l'Ordre" nazywa wiadomości o dewaluacji franka **„nowym balonem próbnym"**, jednak przyznaje, że chociaż obniżenie kursu franka w stosunku do dolara nie jest kwestią najbliższych dni, to **należy się liczyć, że w końcu dewaluacja nastąpi.**

Pogląd ten popiera dziennik „La Liberation", wskazując jako termin dewaluacji wiosnę 1948 r. Zdaniem „France Libre" **opracowywana obecnie przez Stany Zjednoczone dewaluacja ma objąć wszystkie kraje zachodniej Europy.**

3 miliony ton cementu

Sosnowiec (wel). W dniu 12 bm. polski przemysł cementowy wyprodukował trzymilionową tonę cementu portlandzkiego od chwili rozpoczęcia powojennej produkcji. Biorąc pod uwagę zniszczenia wojenne i trudności powojenne przemysłu cementowego, jest to sukces nielada. Z tej okazji Zjednoczenie Fabryk Cementu w Sosnowcu wysłało depesze do ministra Minca i wiceministra Golańskiego, meldując im o swym osiągnięciu.

Trzeba dodać, że równocześnie niemal główny zarząd Zjednoczonych Fabryk Cementu otrzymał telegraficznie dodatkowe zamówienie z Południowej Ameryki na dostawę 50 tysięcy ton cementu. Świadczy to o coraz większym zaufaniu jakie zdobywa cement polski na rynkach światowych.

500 repatriantów wraca z Francji

Paryż. (PAP). Francję opuścił 54 transport repatriacyjny, złożony z 500 osób w tym 47 rodzin górniczych. W transporcie znalazła się również trzecia grupa Polaków powracających z Anglii przez Francję do kraju.

USA nie życzą sobie sankcji wobec Franco

Przyjęcie kompromisowej rezolucji

w sprawie Hiszpanii frankistowskiej

Nowy Jork (PAP). **Komisja polityczna ONZ przyjęła kompromisową rezolucję w sprawie Hiszpanii frankistowskiej w redakcji przygotowanej przez wyłoniony poprzedniego dnia specjalny komitet. Rezolucja została przyjęta 29 głosami przeciw 6 przy 20 powstrzymujących się od głosowania.**

Rezolucja potwierdza zeszłoroczną uchwałę Generalnego Zgromadzenia z 12 grudnia i wyraża przekonanie, że Rada Bezpieczeństwa wykona nałożone na nią zobowiązania, jeżeli uzna, iż sytuacja w Hiszpanii tego wymaga.

Przed głosowaniem delegat Polski, ambasador Lange oświadczył, że jest zadowolony z jednomyślnego porozumienia, osiągniętego przez komitet redakcyjny. Amb. Lange stwierdził, że wprawdzie niektóre delegacje — w tej liczbie i Polska — nie znajdą w nowym tekście sformułowań, których by sobie życzyły, ale **przeważyło dążenie do porozumienia, które by zapewniło zdecydowaną większość w głosowaniu.**

Należy podkreślić, że St. Zjednoczone przy rozpatrywaniu poszczególnych paragrafów rezolucji głosowały przeciwko potwierdzeniu zeszłorocznej uchwały, zaś w głosowaniu nad całością rezolucji nie wzięły w ogóle udziału. Rzecznik amerykański oświadczył, że **zdaniem USA rezolucja wymagałaby użycia sankcji, czego Stany Zjednoczone nie życzą sobie.**

Uchwała z ubiegłego roku głosiła m. in., że jeżeli reżim Franco nie dopuści do powstania instytucji demokratycznej, powzięte zostaną przeciw Hiszpanii odpowiednie sankcje.

Delegat radziecki Gromyko stwierdził, że **uchwalona obecnie rezolucja stanowi nowy krok naprzód i popiera moralnie lud hiszpański w jego walce z frankistowskim reżimem.**

Cenne surowce ze śmietników

Warszawa (SAP). **Państwowa Zbiornica Odpadków „Sur-Sorp", która zatrudnia ok. 160 śmieciarzy na terenie Warszawy, zgromadziła i rozprowadziła do różnych fabryk w ciągu m-ca października ok. 140 ton makulatury, 50 ton tłuczonego szkła oraz 15 ton szmat lnianych.**

Na zakup tego surowca Zbiornica Odpadków wydała przeszło 2 mil. złotych.

W trosce o rozwój młodego pokolenia

Dodatki rodzinne do uposażeń dla całego świata pracy

WARSZAWA (PAP). Z dniem 1 stycznia 1948 r. wchodzi w życie dekret o ubezpieczeniu rodzinnym. Minister Pracy i Opieki Społecznej Kazimierz Rusinek udzielił przedstawicielowi Polskiej Agencji Prasowej szeregu informacji o tej nowej formie ubezpieczeń.

Mówiąc o motywach, jakie skłoniły rząd do wprowadzenia ubezpieczeń rodzinnych, minister Rusinek oświadczył:

Olbrzymie straty w materiale ludzkim, poniesione przez Polskę, w wyniku wojny i eksterminacyjnej polityki okupanta wysunęły konieczność roztoczenia wszechstronnej opieki nad młodym pokoleniem. Jednym z przejawów tej troski było dotąd **przyznawanie dzieciom dodatkowych kart żywnościowych i odzieżowych.** Jest to jednak, podobnie jak i cały system kartkowy, opieka raczej przejściowa. **Opieka ta jednak powinna przyjąć formę trwałą. Nowa demokratyczna Polska uważa zapewnienie odpowiednich warunków bytu rozwoju młodemu pokoleniu za jedno z naczelnych zadań.**

Tylko kwalifikacje i wartość pracy
decydują o wysokości zarobku

W ubezpieczeniu rodzinnym znajduje wyraz wymieniona już idea **opieki nad młodym pokoleniem, a przede wszystkim zabezpieczenie jego potrzeb materialnych.** Łączy się to z troską o podniesienie stanu liczebnego ludności. Dalszy, istotny powód, to **wyeliminowanie z systemu płac stosunków rodzinnych pracownika, jako nieistotnych dla procesu produkcji. Płaca będzie uzależniona wyłącznie od kwalifikacji fachowych, jak również od wydajności i wartości samej pracy. W ten sposób szanse pracowników obarczonych rodzinami zostaną zrównane z szansami pracowników samotnych.** Pracodawca po zastąpieniu dodatków rodzinnych w płacach przez system dodatków ubezpieczeniowych nie będzie wybierał pracowników samotnych jako tańszej siły roboczej.

Ubezpieczenie rodzinne rozkłada równomiernie koszty utrzymania młodego pokolenia na wszystkie gałęzie produkcji oraz zapewnia wszystkim dzieciom pracowników zasiłek w wysokości niezależnej od poziomu indywidualnego zarobku rodziców, urzeczywistniając w ten sposób ideę solidarności i sprawiedliwości społecznej.

Do pobierania zasiłków rodzinnych będą uprawnieni mający na utrzymaniu rodziny: 1) **czynni pracownicy; tj. wszyscy ci, którzy są objęci ubezpieczeniem na wypadek choroby i macierzyństwa oraz 2) renciści Zakładu Ubezp. Społ., emeryci państwowi, kolejowi, samorządowi itp.** Obie kategorie uprawnionych, a więc zarówno pracownicy jak emeryci i renciści pobierać będą zasiłek na każde pozostające na ich utrzymaniu dziecko, w wieku od lat 16, a w wypadku pobierania przez dziecko nauki szkolnej lub studjów na wyższej uczelni — do chwili jej ukończenia. Pracownik pobiera ponadto zasiłek na żonę nie pracującą zarobkowo. Prawo do zasiłków mają także w miejsce rent, sieroty po pracownikach i rencistach oraz sieroty po osobach poległych w walce o wolność i demokrację.

Dekret ma charakter ramowy i dopiero rozporządzenia wykonawcze określą kolejność i daty zastosowania dekretu do poszczególnych kategorii ubezpieczeniowych.

Środków finansowych dostarczy Funduszowi jednolita składka opłacana przez zakłady pracy w wysokości procentowo uzależnionej od globalnej sumy wypłacanych zarobków pracowniczych. Z chwilą wprowadzenia dekretu do poszczególnych grup pracowników, pracodawcy przestaną wypłacać dotychczasowe dodatki do uposażeń na żonę i dzieci. Zasiłki będą znacznie przewyższały dodatki rodzinne, wypłacane obecnie w przemyśle państwowym na podstawie umów zbiorowych. Zasiłki rodzinne wypłacać będą Ubezpieczalnie Społeczne. Ze względów technicznych przejściowo będzie powierzona wypłata tych zasiłków pracodawcom, ale w imieniu ich i na rachunek Funduszu Zasiłków Rodzinnych.

Na zakończenie minister Rusinek stwierdził, że instytucja ubezpieczenia rodzinnego nie jest naśladownictwem wzorów zagranicznych, ale oryginalnym tworem i zdobyczą Polski Ludowej.

Wielki proces przeciwko Zborowskiemu

Londyn (PAP). We wtorek rozpoczął się przed sądem w Essex sensacyjny proces przeciwko b. żołnierzowi polskiemu Stanisławowi Zborowskiemu, oskarżonemu o napady rabunkowe, kradzieże i zabójstwa. Jak wiadomo, latem br. Zborowski zbiegł z więzienia i został ujęty dopiero po kilkotygodniowym pościgu. W przeddzień procesu Zborowskiego przewieziono z więzienia w Helmford przy zastosowaniu specjalnych środków ostrożności. Więzienie oraz budynek sądu obstawiono oddziałami policji.

Przewiduje się, że proces Zborowskiego potrwa bardzo długo.

Warszawa (tel. wł.). Rada Polonii Amerykańskiej przydzieliła studentom wyższych uczelni warszawskich 4 tys. par zelówek i obcasów.

Akcję przeciwko dyskryminacji rasowej
proponuje delegacja Polski

Nowy Jork. (PAP) Na wczorajszym posiedzeniu komisji politycznej ONZ **delegacja polska poparła rezolucję Indii w sprawie traktowania Hindusów w Unii Południowo-Afrykańskiej.**

Rezolucja ta, stwierdzając, iż rząd Unii Południowo-Afrykańskiej nie zastosował się do zeszłorocznych zaleceń Zgromadzenia Generalnego w tej sprawie, domaga się, aby przedstawiciele obu zainteresowanych krajów oraz Pakistanu odbyli wspólną konferencję i przedstawili jej wyniki następnej sesji Zgromadzenia Generalnego.

Przemawiając w imieniu delegacji polskiej, naczelnik wydziału organizacji międzynarodowych MSZ., Lapter, podkreślił wielkie ograniczenia praw wyborczych ludności Unii oraz przytoczył m. in. dane dotyczące śmiertelności, z których wynika, że jest **ona wśród tubylców 40 razy, a jeśli chodzi o Hindusów, 50 razy wyższa, niż wśród ludności białej. Rząd Unii Południowo-Afrykańskiej nie podejmuje żadnej akcji, by zapobiec temu stanowi rzeczy.**

Stwierdzając, że polityka rządu Unii Południowo-Afrykańskiej jest sprzeczna z Kartą ONZ, dr Lapter powiedział:

„Naród polski odrzuca taką politykę przypominającą zasady Herrenvolku niemieckiego. Stojący przed komisją polityczną ONZ problem wykracza poza ramy traktowania Hindusów w Afryce Południowej. W istocie jest to problem rasy kolorowej oraz realizacji Karty ONZ. **Delegacja polska żąda podjęcia takiej akcji, która by zapewniła wykonanie rezolucji Zgromadzenia Generalnego w sprawie ochrony ludności kolorowej przed dyskryminacją rasową.**

Ściślejsze połączenie komunikacyjne Dolnego Śląska z resztą kraju

Wrocław (st). W dniu 15 bm. wydział komunikacyjny Urzędu Wojewódzkiego we Wrocławiu kończy objęte programem tegorocznym roboty inwestycyjne około przebydowy dróg. Zgodnie z programem wykonano ogółem w tym roku **22 km nawierzchni kostkowych wzgl. asfaltowych i to w pierwszej linii na drogach, prowadzących w kierunku z Wrocławia na Warszawę, Katowice i Poznań. W dniu 15 bm. odbędzie się otwarcie najważniejszych odcinków o łącznej długości 12 km, przebudowanych na drodze Wrocław — Oleśnica, w kierunku na Warszawę** przy udziale przedstawicieli rządu z wiceministrem komunikacji inż. Balickim i dyrektorem departamentu dróg kołowych, inż. Gajkowiczem na czele. Otwarcie pierwszego odcinka odbędzie się o godz. 9 rano na Psiem Polu, obok Państw. Zakładów Lotniczych, gdzie odbędzie się równocześnie odsłonięcie tablicy pamiątkowej ku czci męczenników obozu w Gross Rosen, których rękoma wykonana została kostka użyta do budowy powyższej drogi.

W dniu 16 bm. przedstawiciele Rządu wraz z delegatami dyrekcji wrocławskiej PKP i wydziału komunikacyjnego urzędu wojewódzkiego udadzą się do Rychwaldu nad Nysę Łużycką w celu omówienia i zdecydowania odbudowy linii kolejowych i dróg kołowych, mających połączyć ten najbardziej na południowo-zachód wysunięty kraniec ziem polskich z resztą kraju.

Wynik dobrze zorganizowanej akcji

Maleje nasilenie chorób epidemicznych

Warszawa. (SAP) W bieżącym roku, dzięki dobrze zorganizowanej akcji Naczelnego Komisarza do Walki z Epidemiami, ogólne nasilenie epidemii w Polsce w porównaniu z rokiem ub. zmalało do jednej trzeciej. Liczba zachorowań na dur brzuszny zmniejszyła się czterokrotnie, wyniosła bowiem w trzech kwartałach rb. na terenie całego kraju 7,5 tys. w porównaniu z 28 tys. w roku ub.

Tak dobre wyniki w roku bieżącym osiągnięto przede wszystkim dzięki **masowym szczepieniom ochronnym, którymi objęto ponad 7.200 tys. osób,** jak również przez izolację wszystkich chorych w szpitalach i dezynfekcję zakażonych pomieszczeń.

Drugą chorobą brzuszną, rozpowszechnioną szczególnie w końcu lata i jesieni, jest czerwonka. I tu jednak **liczba zachorowań zmniejszyła się** i wyniosła w ciągu 9 miesięcy rb. 5 tys., to znaczy o 30 % mniej niż w ub. r. Dla skutecznego zwalczania czerwonki przeprowadzono w zagrożonych miejscowościach **przymusowe szczepienia zapobiegawcze.**

Groźną chorobą dziecięcą, panującą szczególnie w jesieni, jest dyfteryt, czyli błonica. Ogniskami tej choroby są u nas przede wszystkim województwa: poznańskie i łódzkie. Na tych terenach przeprowadzono więc **masowe szczepienia ochronne, dzięki którym nasilenie choroby w całym kraju zmalało w r. b. o 50%.**

Szczególnie rozpowszechniony był w Polsce dur plamisty. Na tym odcinku zanotowano również duże sukcesy, zmniejszając wskutek masowej akcji odwszania i szczepień ochronnych liczbę zachorowań z 3.354 w ub. roku do 426 w ciągu trzech kwartałów r. b.

Należy podkreślić, że Naczelny Komisariat do Walki z Epidemiami przywiązuje wielką wagę do działalności kolumn przeciwepidemicznych. W bieżącym roku uruchomiono na terenie całej Polski 210 trzyosobowych kolumn przeciwepidemicznych wojewódzkich i 6 kolumn centralnego zespołu. W kolumnach tych zatrudnionych jest obecnie 630 dezynfekatorów, doszkolonych na specjalnych kursach.

Należy ciągle pamiętać, że chociaż epidemie w roku bieżącym znacznie zmalały, to **jednak niebezpieczeństwo chorób zakaźnych trwa nadal i walka z epidemiami pozostaje nadal zagadnieniem aktualnym.**

Huta „Kościuszko" podjęła wyścig pracy

Katowice (wm). Wezwanie do wyścigu pracy, rzucone przez rębacza Wincentego Pstrowskiego w przemyśle węglowym znajduje odzew i w innych gałęziach przemysłu w kraju.

W czwartek 13 bm w sali posiedzeń huty „Kościuszko" w Chorzowie odbyło się zebranie, w czasie którego pomiędzy załogami wielkich pieców huty „Bobrek" i „Kościuszko" została podpisaną uroczyście umowa o współzawodnictwie w pracy.

Wyścig będzie trwał przez dwa miesiące, do dnia 31 grudnia br., przy czym jakość wytwarzanej surówki, podstawy racjonalnej gospodarki i bezpieczeństwo pracy nie mogą być naruszone i obniżone.

Jest to pierwsza tego rodzaju umowa w dziejach hutnictwa polskiego.

Amerykańskie sukcesy Szpinalskiego

Warszawa. (SAP). Bawiący na tournee w Stanach Zjednoczonych pianista Stanisław Szpinalski stał się prawdziwą sensacją artystyczną po koncercie w dniu 12 października br. w Tawn Wall w Nowym Jorku.

Prasa nowojorska, jak New York Herald Tribune, New York Times, New York Sund itd. **stawiają Szpinalskiego obok pianistów tej miary, co Artur Rubinstein i Horowitz, nazywając go kontynuatorem najlepszych tradycji Paderewskiego.**

Szpinalski otrzymał od firm amerykańskich szereg ofert na nagranie gramofonowe swoich koncertów.

André Gide laureatem Nobla

Sztokholm (PAP). **Autor francuski, Andre Gide, otrzymał literacką nagrodę Nobla.**

Koncert muzyki bułgarskiej w Katowicach

Katowice (jmm). Odbywający się w Polsce Radiowy Festival Muzyki Słowiańskiej to nie tylko transmisje radiowe wykonywanych utworów muzycznych, ale to jednocześnie wielki festival kulturalnej jedności słowiańskiej. W ramach tygodniowego Festivalu odbywają się w szeregu największych miast w Polsce: w Warszawie, Krakowie, Katowicach, Wrocławiu, Poznaniu i Bydgoszczy wielkie koncerty publiczne przy udziale najwybitniejszych sił artystycznych krajowych i szeregu zespołów, solistów i dyrygentów zagranicznych. Na łączną liczbę 54 festiwalowych audycyj muzycznych przypada 19 wielkich publicznych koncertów. Jednym z nich był środowy koncert symfoniczny, poświęcony muzyce bułgarskiej, jaki się odbył przy obecności specjalnie przybyłego Ministra Kultury i Sztuki Dybowskiego i pełnomocnego ministra Republiki Bułgarskiej pana Tagaroffa w Filharmonii Katowickiej. Wykonawcami koncertu byli orkiestra Symfoniczna Polskiego Radia pod dyr. prof. Saszy Popowa (Sofia) oraz Pantscho Władigeroffa — fortepian (Sofia).

Po serdecznym przyjęciu jakie artystom bułgarskim zgotowała publiczność katowicka odbyło się staraniem Dyr. Polskiego Radia i Woj. Zarządu Przyjaźni Polsko-Bułgarskiej skromne przyjęcie, w czasie którego min. Dybowski wnosząc toast na cześć przyjaźni polsko - bułgarskiej powiedział między innymi: **„Aby się dwa narody mogły wzajemnie pokochać, muszą się przed tym zbliżyć i poznać. Dziś nie ma przeszkód między Słowianami, a Radiowy Festiwal Muzyki Słowiańskiej w Polsce jest jedną z okazji zbliżenia i porozumienia".**

Przemawiał następnie minister Tagaroff, w imieniu Dyr. Polskiego Radia dyr. Burczak, dyrektor Filharmonii Narodowej w Sofii, S. Popow, imieniem Woj. Bloku Stronnictw Demokratycznych poseł Nowacki i na zakończenie prezes Tow. Przyjaźni Polsko-Bułgarskiej inż. Chomiakow. Artystom bułgarskim ofiarowano upominki rzeźbione w węglu śląskim.

Warszawa. (API). Ministerstwo Zdrowia organizuje w dniach od 14 do 28 grudnia br. Dni Przeciwgruźlicze w całej Polsce. Akcja dni przeciwgruźliczych powstaje pod protektoratem Prezydenta Rzeczypospolitej, Bolesława Bieruta.

Wymiana dokumentów ratyfikacyjnych
pomiędzy Polską a Czechosłowacją

Warszawa (PAP). W Ministerstwie Spraw Zagranicznych odbyła się w dniu 13 bm. wymiana dokumentów ratyfikacyjnych „umowy polsko-czechosłowackiej w sprawie wzajemnego zwrotu mienia wywiezionego po rozpoczęciu wojny" oraz „umowy w przedmiocie komunikacji lotniczej pomiędzy Polską a Czechosłowacją".

Wymiany dokumentów ratyfikacyjnych ze strony Polski dokonał minister Spraw Zagranicznych Modzelewski, ze strony Czechosłowacji ambasador Czechosłowacji w Warszawie p. Józef Hejret.

Przy akcie wymiany byli obecni: minister pełnomocny Józef Olszewski, dyrektor protokołu dyplomatycznego Gubrynowicz, dyrektor biura prawnego prof. Makowski, naczelnik wydziału południowo-wschodniego Sobierajski oraz sekretarz ambasady czechosłowackiej Majercik.

Z akcji usprawniania produkcji

WARSZAWA (PAP) Dzięki pomysłowości robotników fabryki żyrandoli i lamp elektrycznych A. Marciniak na Okęciu, od *stycznia do października b. r. zaoszczędzono przeszło 2. 500.000 zł oraz uzyskano poważne zwiększenie wydajności produkcji.*

Komisja usprawnień, która działa na terenie fabryki, przyznała Kolińskiemu Kazimierzowi 18 tys. zł premii za zastosowanie jednocześnie dwóch noży do obróbki metalu. Kołtun Czesław otrzymał 18 tys. zł za pomysłowe zastosowanie wapna do mycia przedmiotów niklowych, Załuga Czesław za pomysł odtłuszczania metali przed pójściem do pieca — 10.500 zł. premii.

Za przechowywanie broni

Poznań (PAP). Wojskowy Sąd Rejonowy w Poznaniu wydał ostatnio kilka wyroków za nielegalne przechowywanie broni. Na sesji wyjazdowej w Krotoszynie Sąd skazał Polnego Walentego na 6 lat więzienia, Kaczmarka Wincentego na 9 lat, Polnego Władysława, Sawickiego Antoniego i Lebudzica Władysława po 2 lata więzienia.

Ten sam Sąd skazał w Poznaniu Pakulskiego Stanisława na 5 lat oraz Iwachowa Bazylego na 3 lata więzienia.

WARSZAWA (PAP) Wydział Dróg i Mostów Zarządu Miejskiego m. st. Warszawy przystąpi wkrótce do wydobywania z dna Wisły zatopionych przęseł mostów Kierbedzia i dawnego kolejowego przy Cytadeli

Przyjęcie w Prezydium Rady Ministrów

Warszawa (PAP) Dnia 13 bm. premier Józef Cyrankiewicz z małżonką wydał przyjęcie w salach Prezydium Rady Ministrów z okazji pobytu w Polsce uczestników radiowego festiwalu muzyki słowiańskiej.

W przyjęciu wzięli udział wicepremierzy Gomułka i Korzycki, ministrowie Modzelewski, Rzymowski, Dąbrowski, Świątkowski, Dybowski, Rabanowski, Podedworny, Michejda, Putek i Kaczorowski oraz przedstawiciele korpusu dyplomatycznego — ambasadorzy ZSRR, Rumunii, Jugosławii, Włoch, Czechosłowacji i in.

Amerykański projekt porządku obrad
ministrów spraw zagranicznych

Londyn (PAP). **Na czwartkowym posiedzeniu zastępców ministrów spraw zagranicznych delegat amerykański Robert Murphy przedstawił kolejny projekt porządku dziennego nadchodzącej sesji Rady ministrów spraw zagranicznych. Projekt ten, podobnie jak projekty brytyjski i francuski, umieszcza sprawę Austrii na pierwszym miejscu.**

Projekt radziecki proponował umieszczenie tej sprawy jako mniej doniosłej na końcu listy.

Zdaniem USA, porządek dzienny sesji Rady ministrów spraw zagranicznych powinien być następujący:

1) Sprawozdanie komisji dla spraw traktatu z Austrią, 2) zasady gospodarcze przyszłej organizacji Niemiec, 3) forma i zakres działania tymczasowej organizacji politycznej Niemiec, 4) dyskusja nad sprawą traktatu czterech mocarstw w sprawie rozbrojenia i demilitaryzacji Niemiec, w myśl propozycji b. sekretarza stanu Byrnesa, wysuniętej ponownie przez Marshalla na wjosennej konferencji w Moskwie, 5) inne sprawy.

W piątek toczyć się będzie dyskusja nad poszczególnymi projektami porządku dziennego sesji Rady ministrów spraw zagranicznych.

Przegląd prasy

Potrzeby strategiczne z interesami trustów łączy „plan Marshalla"

Paryż. (PAP). W komentarzach prasy francuskiej na temat tzw. „planu Marshalla", zwraca uwagę opinia dziennika „Franc Tireur", który następująco przedstawia intencje tego planu:

„Plan Marshalla godzi potrzeby strategiczne departamentu stanu z interesami głównych trustów amerykańskich, a w pierwszym rzędzie — stalowych. Rzecznikiem tych trustów jest Harriman, magnat kolei i hut żelaza.

Plan amerykański ma potrójny cel:

1. Zapewnić USA bazy gospodarcze w Europie,

2. nastawić różne gałęzie produkcji krajów europejskich według potrzeb amerykańskiej wytwórczości,

3. konkurować skutecznie z Europą przez dźwignięcie w pierwszym rzędzie przemysłu niemieckiego przy pomocy amerykańskich kapitałów.

Według depesz z Waszyngtonu, administratorem planu Marshalla w Europie ma zostać ambasador USA w Londynie — Douglas, który bawi obecnie w Ameryce. Natomiast nad pomocą tymczasową miałaby czuwać specjalna instytucja pod kierownictwem b. dyrektora amerykańskiego Czerwonego Krzyża w Europie — Allen.

Po wywiedziach Marshalla — pisze dziennik — związek przemysłowców amerykańskich zwrócił się do prezydenta Trumana z żądaniem aby korzystające z pomocy kraje zobowiązały się do wstrzymania nacjonalizacji przemysłu i do rezygnacji ze wszelkich projektów, które by mogły naruszyć prywatną inicjatywę.

Z ziemi hiszpańskiej do Polski

„Sześcioraczki" rodziny Wieczorków

Katowice. W pierwszej chwili trudno jest w masie naraz otwieranych przedziałów trafić na właściwy ślad. Dopiero, gdy zgiełkliwa fala podróżnych znika w wylotach katowickiego dworca, a przed jednym z wagonów narasta stos walizek, nikną ostatnie wątpliwości. Przywieziono je jednak do Katowic.

Mała gromadka z ciekawością rozgląda się po dworcu. Nie obcy jej jest tętniący wiecznym ruchem zgiełk peronów kolejowych. Najeździły się po świecie dosyć. Najpierw stąd, z Polski, do Niemiec, gdzie je na zgermanizowanie zabierano. Potem, po skończonej wojnie, do obozu w Austrii, jeszcze później do Włoch, a stamtąd, na wiosnę 1946 roku do Hiszpanii. Teraz z Barcelony przez Paryż i przez Niemcy, z powrotem do Polski — do swoich.

Wilhelmina znów — Wiesławą

Dzieci? — Trudno jest znaleźć właściwe określenie. Są wśród nich małe skrzaty, ale są i wyrostki co najmniej szesnastoletnie.

Większość z nich zabrano do Rzeszy w 1942 roku. Kazano zapomnieć o rodzinie i kraju. Wiesia Kaczyńska z Łodzi wywieziona została do niemieckiej rodziny już w 1940 r. Nazywała się tam Wilhelmine Kaman. Inne dzieci nie wiedziały nawet, że nazywają się inaczej. Dowiedziały się o tym dopiero po wojnie, gdy zaczęto je wyszukiwać i rejestrować.

Nie czas teraz na refleksje. Ruchliwe siostry śląskiego PCK nawołują już do wyjścia. Podróż trwa od 30 października i Katowice nie są kresem wędrówki. Został ostatni etap — wyjazd do swego domu, ale przedtem przewidziany jest odpoczynek i formalności rejestracyjne w PCK.

Powoli pękają pierwsze lody dziecięcej nieufności. Dziewczynki, jak przystało na ich płeć, są bardziej rozmowne. Jest ich w tej chwili osiem, bo jedna, Władzia Lisiecka, zachorowała i została w Paryżu, a na drugą czekała już rodzina w Międzylesiu koło Wrocławia. Chłopcy są w komplecie. Czternastu. W Hiszpanii, w Domu Dzieci Polskich było 34 dziewczynki i chłopców chyba dwa razy tyle, ale zostali tam jeszcze niektórzy. Wyjechali tylko ci, którym odnaleziono już w Polsce rodziców.

Dzieci ze Śląska? No pewnie, że są. Choć najwięcej z Łodzi i jej okolicy. Ale te śląskie to: Gertrudda i Józefka Sobieraj, ze Starego Radzionkowa, potem Edek Penkala z Pszczyny. no i te Wieczorki. — Elżbietko, chodź no tu...

I tak następuje poznanie z szóstką rodzeństwa Wieczorków. Najpierw Werner, 15-letni wyrostek, potem Karol. Elżbietka, Krystyna, Marysia i najmłodsza, 8-letnia Joanna.

Wieczorkowie

— A w domu to mamy jeszcze siostrzyczkę, całkiem małą, ale jej nie znamy.

— A wasz dom, to gdzie?

— W Bytomiu. Tylko czy mama i tato będą, bo też byli w Niemczech. Ale ten jeden pan z Czerwonego Krzyża, to nam pisał, że są, że się odnaleźli. Bo też byli każde gdzie indziej.

Rodzice szóstki, Jan i Gertruda Wieczorkowie, już są w Bytomiu. Wrócili do swego, rodzinnego miasta, z którego wygnała ich zawierucha wojenna, dopiero teraz, 1 października, Jan Wieczorek dostał już robotę na kop. „Szombierki", jako budowacz i w najbliższą sobotę otrzyma pierwszą pensję. Dlatego też we wtorek, gdy dano im znać, że dzieci są w Katowicach, trzeba było pożyczyć na tramwaj, *bo do Bytomia pojedzie już osiem osób.* Pierwsza pensja będzie dopiero w sobotę...

To wszystko nieważne. Za parę chwil w ramiona matki wtuli się sześcioro dzieci, o których długo myślało się, że się ich już więcej nie zobaczy. Za chwilę spracowane ręce ojca obejmą odzyskanych synów. Tyle szczęścia i radości!

Budujemy od podstaw

Dom Wieczorków buduje się od podstaw. Kamienica, w której mieszkali, już nie istnieje. Kopalnia dała im mieszkanie — dwie izby i kuchnię. Wnieśli już swój dobytek repatriancki — dwie skrzynie z garnkami i ubraniem i łóżeczko 3-letniej Moniki. To właśnie wtedy gdy miała przyjść na świat i matka była w szpitalu, zabrano pozostałą w domu szóstkę i wywieziono w głąb Rzeszy.

Wieczorkowie śpią jeszcze na siennikach, ale się cieszą, tak strasznie się cieszą, że mają znów wszystkie dzieci.

Nie będą tak długo spać. „Sześcioraczkami" Wieczorków, tak cudem odzyskanymi, zajmie się na pewno rodzinny ich Bytom, do którego wróciły, i pomoże w zorganizowaniu egzystencji. Jeśli do pełnego szczęścia rodziny potrzeba kilku najprostszych mebli — to sprzęt ten znajdzie na pewno zbiorowo i Opieka Społeczna z Bytomia i kopalnia, na której pracuje Wieczorek i ludzie dobrej woli, o których wiemy, że ich nigdy nie brak w prawdziwej potrzebie. Łóżka krzesła i stół! Kto da pierwszy?

Halina Markiewiczowa

Z dzieci śląskich, oprócz rodzeństwa Wieczorków, wróciły jeszcze z Hiszpanii Józefka i Gertruda Sobieraj ze Starego Radzionkowa oraz Edek Penkala z Pszczyny.

„Sześcioraczki" Wieczorków: Werner, Karol, Elżbietka, Krystyna, Marysia i Joanna.

Zapomniany ośrodek

Wieś polska w Azji

(KORESPONDENCJA API Z TURCJI)

Stambuł, w listopadzie.

Mały, przedpotopowy stateczek zabiera nas, skoro świt z przystani przy Złotym Moście w Stambule. Las minaretów, meczetów: Boskiej Mądrości, Sułtana Achmeda, Yeni Dżami i Suelejmanije — przedziera się dopiero przez pajęczą zasłonę porannej mgły. Niebotyczne minarety wyglądają z daleka, jak szereg wąskich, długich ołówków, zwróconych zatem perowanymi końcami ku niebu. A obok nich przysiadły grupkami pękate meczety o kształcie kopuł, przypominającym bizantyjską czapkę Monomacha.

Idziemy kilka godzin wśród wrzasku mew i plusku fal morskich, mając nad głowami jeno czysty lazur nieba, w dole zaś nieco ciemniejsze, jego odbicie w tafli wodnej, lekko zmarszczonej wiatrem.

Turcy niechętnym okiem patrzą na Polaka, który chciałby zobaczyć, jak żyją jego rodacy w typowej polskiej wsi na ziemi anatolijskiej, Adampolu, lub, jak go nazywają tubylcy — Poloneskoey (polska wieś). Toteż przez wiele kłopotów i formalności trzeba było przebrnąć, nim uzyskaliśmy odpowiednie przepustki od żandarmerji tureckiej.

Tymczasem stateczek, astmatycznie sapiąc, jak otyły lewantyński kupiec — dopłynął wreszcie do brzegu. Umówiona wiejska furka podjeżdża do przystani. „Pochwalony Jezus Chrystus..." — zabrzmiało. Patrzą na nas siwe oczy, prosto i jasno.

Drabinjasty wóz rusza i od tej chwili jedziemy głęboko wyżłobionymi koleinami wiejskiej drogi, wytyczonej na śliskim, glinjastym podłożu. Krzaki przydrożnej, gęsto rosnącej leszczyny — muskają nas pieszczotliwie po twarzy. Czasem minie nas tylko w przeciwną stronę sunąca — furmanka. Zresztą panuje tu spokój, a południową ciszę przerywa jedynie świergot ptaków i skrzypienie kół naszego wozu.

Sól w oku

Adampol już od dawna był solą w oku wszystkich kolejnych rządów współczesnej Turcji. Ta kolonja polska w Azji, biorąca swój początek z fundacji ks. Adama Czartoryskiego, przetrwała już przeszło sto lat, nietknięta, nienaruszona — aż do czasów ostatniej wojny. Dziś liczy ona około 200 dusz, potomków dawnych, popowstaniowych emigrantów, a jej wzorowa gospodarka jest właśnie przedmiotem zawiści okolicznych chłopów tureckich. Wełny, miód i masło z Adampola, ze względu na swą jakość — są wysoko cenione i można je nabyć tylko w najlepszych bazarach Stambułu i Ankary.

Dopiero pod wieczór przybywamy do Adampola. Wiejskie kundle wyległy gromadnie i obszczekują nas obowiązkowo na przywitanie. Czyste, ładne chałupy, tonące w owocowych sadach, przypominają nam jakąś zamożną wieś na Kujawach.

Zamieszkamy przez kilka dni u „babci Ryżej", najstarszej i najbardziej szanowanej gospodyni we wsi, która liczy sobie ponad 100 lat i cieszy się dobrym zdrowiem i humorem.

Siadamy do wiejskiej wieczerzy. Micha dymiących kartofli i waza z wiejskim żurem wjeżdżają na stół, a potem dochodzi jeszcze słynny bigos, a później znów różne inne smakołyki.

Incydent z brodą

Stara, wiejnowa nalewka rozwiązuje ludziom języki. „Babcia Ryża" opowiada nam o różnych dawnych przejściach z okresu po pierwszej wojnie światowej. A więc, jak to jeden z hersztów grasujących sobie tu podówczas swobodnie band — zagiął parol na śp. małżonka „babci" i, chwyciwszy go za wspaniałą patrjarchalną brodę, groził uprowadzeniem, jeżeli rodzina nie złoży okupu. Tymczasem żądana przez niego suma kilkakrotnie przewyższała możliwości płatnicze całej wsi.

W tej pełnej napięcia chwili — „babcia" wskazuje nagle na swego nieszczęsnego małżonka palcem, zwracając się do herszta ze słowami: „Popatrz tylko, jak on komicznie wygląda". Bandyta łypnął okiem na Ryżego i parsknąwszy śmiechem, puścił go wolno. Widocznie miał poczucie humoru.

Piosenką dla kandydatów

Kiedy indziej znów, jakaś inna banda, obrabowawszy doszczętnie wieś z tego wszystkiego, czego nie zdążono schować, zwaliła się w końcu na kwaterę do „babci". Jeden z pijanych opryszków, chwyciwszy ją za rękę — przyprowadził do pianina, a potem przyłożył jej ostrze kindżału do pleców i zażądał, aby mu coś zaśpiewała. „Babcia Ryża" drżącym ze strachu głosem zanuciła, sama nie wiedząc czemu, pieśń — „Serdeczna Matko", co tak podobało się Turkowi, że puścił się w tany, suto zapłaciwszy „artystce" zrabowanym gdzie indziej złotem.

Opowieść płynie dalej o czasach nowszych, o łaskawej „opiece" przedwrześniowych rządów, które nie interesowały się w ogóle życiem zagubionej Polonii polskiej.

I o tym także mówiła „babcia Ryża", jak to nie wolno było polskiemu kapłanowi przyjeżdżać nawet na niedzielę dla odprawienia mszy w tutejszym kościele, i o braku elementarzy dla dzieci. Więc rodzice wzięli się na sposób i uczyli swe dzieci czytać po polsku, jak ongi ich dziadowie — z książki do nabożeństwa.

Dopiero placówki dyplomatyczne nowej Polski zajęły się szczerze i serdecznie tą zagubioną w Azji kolonją polską.

Dlatego i starsi, i cała młodzież, chcą wrócić do kraju, nową Polskę odbudowywać.

Znużona opowiadaniem „babcia Ryża" — usnęła. I wnet blady świt zaczął wsączać się przez okna. Zaczęły piać koguty.

Adampol — budził się do codziennego życia.

Jan Lachowicz

4682

Kuźnica słowa polskiego

15-lecie Gimnazjum w Bytomiu

W dniu 8 listopada minęło 15 lat od chwili otwarcia Gimnazjum Polskiego w Bytomiu. Uczelnia wychowywała odtąd narybek pełny świadomości swoich zadań, oddany sprawie polskiej i ludowi polskiemu od sochy, kilofa i młota.

Gimnazjum mieściło się w przebudowanym gmachu historycznym „Katolika" w Bytomiu przy dzisiejszej ul. Roosevelta 19. Z dawnej kuźni słowa polskiego w wydawnictwie „Katolika" wyrosła w chwili najbardziej potrzebnej kuźnia nowego ducha polskiego.

Gimnazjum rozwijało się pomyślnie. Liczba uczniów stale wzrastała. Doborowe grono nauczycielskie wpływało umiejętnie na wychowanków pochodzących z różnych terenów i różnych środowisk. Dzięki pracy grona wyrastał z różnorodnego materiału nowy typ przyszłego pracownika społecznego, nastawionego specyficznie na potrzeby ludu polskiego w Niemczech.

Rozwój szkoły liczbowo przedstawiał się następująco: uczniów 1932 r.: 98, 1933/34: 149, 1934/35: 202, 1935/36: 241, 1936/37: 299, 1937/38: 360, 1938/39: 181, 1939/40: 207.

Pracę w zakładzie rozpoczęto w 6 klasach, a z początkiem roku szkolnego 1934/35 gimnazjum było już zakładem pełnym o 9 klasach.

W ciągu swego istnienia gimnazjum bytomskie wydało 65 maturzystów.

Stwierdzić przy tym należy, że pierwsi maturzyści odmówili składania matury w pierwszym terminie jako eksterniści i domagali się przyznania pełnych praw szkole. Dopiero po zwycięskiej walce, po nadaniu pełnych praw przez władze, złożyli egzamin maturyczny z kilkomiesięcznym opóźnieniem.

Językiem wykładowym był język polski. Nauczano również języka niemieckiego.

W szkole praca społeczna wśród uczniów stała na wysokim poziomie. Pracował samorząd uczniowski, kilka kółek naukowych i społecznych, spółdzielnia uczniowska i hufiec harcerski w ramach którego istniała pierwsza i jedyna drużyna harcerzy łużyckich. Samorząd wydawał pisemko szkolne „Idziemy".

Do roku 1937 uczyło się w gimnazjum bytomskim 12 Serbo-Łużyczan.

Uczniowie mieszkali w Bytomiu w 2 bursach przy ul. Gliwickiej 17 i w Willi przy ul. Olejniczaka.

Na pierwszego dyrektora szkoły przewidziany był śp. Miłosz Sołtys. Władze niemieckie nie zatwierdziły jednak starego harcerza z okresu plebiscytu i powstań śląskich. Zakładem kierowało z kolei 3 dyrektorów, zasłużonych około rozwoju szkoły: dyrektor śp. Nechay — 1932—1936, dyr. Florian Kozanecki — 1936—1937, dyr. prof. P. Niętkiewicz — 1937—1939.

W dniu otwarcia szkoły grono profesorskie składało się z 12 osób, w r. 1939 liczyło zaś 19 osób. Władze niemieckie wydaliły jednak ze szkoły i terenu Niemiec następujących profesorów: Franciszka Krzykałę, Floriana Kozaneckiego, Wilhelma Ciałonia, dr Edwarda Szweda, Marcelego Podobę oraz katechetę śp. ks. Franciszka Nawrota.

Grono wraz z uczniami brało wybitny udział w pracach społecznych wśród ludu polskiego zwłaszcza na Śląsku Opolskim.

W pierwszych dniach września 1939 władze niemieckie zlikwidowały gimnazjum i zajęły jego majątek. Członkowie grona przechodzili różne koleje, musieli się po większej części ukrywać. Z młodzieży około 30% zginęło w zawierusze wojennej. Część starszych uczniów znalazła się w obozach koncentracyjnych.

J. Kwietniewski

*

P. S. Wobec projektu zwołania zjazdu b. wychowanków uprasza się o zgłaszanie: 1) wszystkich żyjących b. uczniów Polskiego Gimnazjum w Bytomiu w latach 1932/1939, 2) nazwisk nie żyjących kolegów z ławy szkolnej z podaniem okoliczności zgonu (miejscowość, daty, okoliczności i wszelkie dane).

Korespondencję kierować na adres: Józef Kwietniewski, Bytom, ul. J. Wieczorka 68 m 6.

Trzeci teatr zawodowy

powstał na Dolnym Śląsku

Świdnica. W dniu 4 bm. w Warszawie nastąpiło podpisanie konwencji Związku Artystów Scen Polskich dla Tetatru Miejskiego w Świdnicy. Konwencję podpisali: prez. miasta Świdnicy Abramowicz i prezes ZASP Damięcki. W ten sposób utworzony został trzeci teatr zawodowy na Dolnym Śląsku, obok Państwowego Teatru we Wrocławiu i Teatru Ziemi Dolnośląskiej w Jeleniej Górze.

W Świdnicy, liczącej około 40 tys. mieszkańców istniał od jesieni 1945 teatr półzawodowy pod dyrekcją Saturnina Żórawskiego. Wystawił on w ciągu dwu lat dwadzieścia premier, z których wymienić należy: „Śluby panieńskie" i „Gwałtu, co się dzieje" Fredry, „Zamach" Brezy i Dygata, „Ich dwóch" Niewiarowicza, „Świętoszka" Moliera, „Ładną historię" Cavailleta i de Flersa' „Przyjaciel nadejdzie wieczorem" Companeza i Noe. Teatr obsługiwał także szereg miejscowości poza Świdnicą z Wałbrzychem, Jaworem, Dzierżoniowem i Ząbkowicami na czele.

Z końcem ubiegłego miesiąca zespół dyr. Żórawskiego stanął do egzaminów w Państwowej Wyższej Szkole Teatralnej w Łodzi i uzyskał prawa aktorskie. Komisja egzaminacyjna w orzeczeniu swym stwierdziła „rzetelną i solidarną pracę" zespołu, stawiając wniosek o uznanie go za zespół zawodowy. W wyniku tego udzielona została teatrowi wspomniana na wstępie konwencja.

Plan repertuarowy Teatru Miejskiego w Świdnicy przewiduje jako najbliższe premiery: „Cień" Niccodemi'ego z Jadwigą Dobrzańską, Aliną Dzierżbicką i Saturninem Żórawskim w głównych rolach, „Trasę" Barnasia oraz „Wilki w nocy" Rittnera z udziałem i w reżyserii Wiktora Biegańskiego.

Kierownictwo literackie teatru spoczywa w rękach mgr. Franciszka Jarzyny, artystyczne — Heleny Biegańskiej. Dekoratorem jest Ludwik Tyński.

Kursy repolonizacyjne PZZ

Gęsta sieć szkół na Dolnym Śląsku

Wrocław. (st) Jednym z zasadniczych zadań PZZ jest akcja kulturalno-oświatowa na terenach zachodnich, których ludność złożona z elementu miejscowego i napływowego bądź z województw centralnych bądź z zagranicy wykazuje pewne braki w uświadomieniu narodowym i społecznym, brak dostatecznej znajomości zagadnień polskich itp. Odrębność pochodzenia tradycji i wychowania tych grup wywołuje niejednokrotnie tarcia i fermenty, które wybitnie hamująco wpływają na akcję ujednolicenia i zespolenia narodowego.

Dla zaradzenia temu PZZ okręgu wrocławskiego równolegle z rozszerzaniem swojej działalności w terenie, pogłębił i uaktywnił w ostatnim roku swoją działalność kult.-oświatową. Na pierwszym miejscu znajdują się w tej pracy kursy repolonizacyjne dla ludności tubylczej. W porozumieniu z władzami szkolnymi zorganizowano takie kursy we Wrocławiu, w Wałbrzychu, Jeleniej Górze, Świdnicy i Solicach-Zdroju, a w stadium organizacji są kursy w Lubaniu i Bystrzycy.

Najżywiej działają kursy wrocławskie, gdzie poza kursem nauki języka polskiego (podobnie jak w Świdnicy) utworzono w bież. roku szkolnym kurs wyższy z wykładami historii polskiej, geografii i wybranych zagadnień z historii kultury polskiej.

Kursy w Wałbrzychu i Jeleniej Górze prowadzą wykłady języka polskiego i historii. Dla podciągnięcia dzieci tubylców (autochtonów) do poziomu szkolnictwa ogólnopolskiego, wydzielona została za zgodą Kuratorium specjalna szkoła powszechna we Wrocławiu, z której korzysta około 100 dzieci.

Została zapoczątkowana akcja domów społecznych, z których pierwszy powstał już w Lubaniu, a w stadium organizacji są domy we Wrocławiu, Jeleniej Górze i Świdnicy. Domy te mają za zadanie koordynowanie i planowanie akcji oświatowej wszelkich organizacyj społecznych danego terenu.

Nie narzucając kierunku, PZZ zespala w Domu Społecznym inicjatywę poszczególnych ugrupowań, tworząc w ramach Domu kursy dokształcające, fachowe, organizując odczyty, biblioteki i czytelnie, czuwając nad kołami dramatycznymi i muzycznymi, opiekując się życiem sportowym.

W najbliższym czasie przewidziane jest jak już donosiliśmy, otwarcie gimnazjum i liceum ogólnokształcącego wraz z internatem w Agnieszkowie. W szkole tej będzie wychowywana młodzież repatriancka, głównie z Francji i autochtoniczna.

Ustalony w porozumieniu z Kuratorium Okręgu Szkolnego program nauczania rozszerzyłby znacznie — w stosunku do programu szkół tego typu — dziedzinę literatury, historii i kultury polskiej, znajomość problemów Ziem Zachodnich i zagadnień niemieckich, aby stworzyć z tej młodzieży świadomy i prawdziwie aktywny element na Ziemiach Odzyskanych.

W akcji bibliotekarskiej rozbudowano zbiory książek w bibliotekach Wałbrzycha i Lubania. Podkreślić należy ciekawą innowację zastosowaną przez bibliotekę w Wałbrzychu, gdzie wypożyczający książki autochtoni zdawać muszą relację z przeczytanych dzieł.

Wspomnieć należy wreszcie o licznych imprezach i obchodach, które zostały zorganizowane przez Okręg Wrocławski PZZ. Były to: „Tydzień Ziem Zachodnich", „Obchód Grunwaldzki", współudział w uroczystościach w Gross Rosen ku czci żołnierzy radzieckich itp.

Wrocław. (st) W Jaworze w sali Zarządu Miejskiego przy licznym udziale przedstawicieli miejscowego społeczeństwa odbyło się zebranie organizacyjne obwodu PZZ. Referat o celach i zadaniach PZZ wygłosił mgr. Czerwiakowski, kierownik okręgu dolnośląskiego PZZ.

Zebrani wykazali żywe zainteresowanie dla akcji związku. Akcję PZZ darzą specjalnym poparciem starosta Henryk Krajewski, wicestarosta Krogulec oraz komendant M. O. Stefan Milewski, dawniejszy członek Związku Obrony Kresów Zachodnich. Przy komendzie M. O. w Jaworze powstanie w najbliższym czasie koło zespołowe, złożone z przedstawicieli M. O. i ORMO, które będzie liczyło około tysiąca członków.

Nomen — omen

Kłodzko (bro). Przed kilku dniami aresztowany został w Wojborzu, pow. Kłodzki, niejaki Grzech Kazimierz, ur. w r. 1930, podejrzany o kradzież pasa transmisyjnego i srebrnego zegarka na szkodę swego sąsiada Antoniego Romiana, prowadzącego w tej miejscowości warsztat kołodziejski. Skradzione rzeczy przedstawiały wartość około 80.000 zł.

Podczas rewizji jaką MO. przeprowadziła w mieszkaniu Grzecha znaleziono wszystkie skradzione rzeczy. W czasie śledztwa ustalono, że młodociany przestępca dostał się do warsztatu bocznym wejściem, korzystając z nieobecności właściciela. Grzech przekazany został prokuraturze Sądu Okręgowego w Kłodzku i osadzony w więzieniu karno-śledczym.

KLUB LITERACKI „ODRODZENIA"
daje dobrą i tanią książkę
Szczegóły w najbliższym numerze „ODRODZENIA" 4684

Premie dla robotników leśnych

Duszniki-Zdrój (bro). Nadleśnictwo w Dusznikach jest nie tylko placówką administrującą odcinkiem majątku państwowego, ale przede wszystkim ośrodkiem pracy, który wykazał się już kilkakrotnie godną pochwałą obywatelską postawą. Uwieńczona pełnym powodzeniem akcja zwalczania kornika, jaka podejmowana była w mies. letnich br. była dziełem 20 ludzi (w tym 2 kobiet), stanowiących obsadę Nadleśnictwa.

Większość tej obsady stanowią pracownicy fizyczni, którzy na równi z umysłowymi podjęli trudną walkę ze szkodnikiem, pracując po godzinach służbowych. Akcja ta zyskała pełne uznanie Dyrekcji Lasów Państwowych we Wrocławiu, która wyasygnowała dla pracowników sumę 20.000 zł tytułem premii.

Jest rzeczą godną pochwały, że wszyscy bez wyjątku pracownicy Nadleśnictwa jednogłośnie uchwalili, aby sumę tę przeznaczyć na zakup książek o treści fachowej i beletrystycznej dla biblioteki. Z biblioteki korzystają wszyscy pracownicy, mając również do dyspozycji prasę codzienną.

Stawki płac robotników w okresie akcji walki z kornikiem wynosiły 1000 zł dziennie. W akcji wzięło ochotniczo udział kilkunastu studentów wyższych uczelni Wrocławia, którzy wybitnie przyczynili się do zwycięstwa nad największym szkodnikiem naszych lasów.

Groźny pożar w porę ugaszony

Kłodzko (bro). Wczoraj o godz. 17 wybuchł pożar w domu mieszkalnym należącym do Żmudowej Marii w Jaszkowie Dolnej. Przyczyną pożaru było wadliwe funkcjonowanie komina. Z chwilą przybycia Straży Pożarnej z Kłodzka ogień stłumiono. Nie pociągnął on na szczęście za sobą większych strat materialnych.

Włamanie do spółdzielni

Kłodzko (bro). W nocy z dnia 8 na 9 bm. nieznani sprawcy włamali się do sklepu Spółdzielni Samopomocy Chłopskiej w Lądku-Zdroju, gdzie zrabowali materiały tekstylne i przedmioty z porcelany na łączną sumę 700.000 zł. Włamania dokonano od strony podwórza sklepu, wyrywając zamki. M. O. wszczęła energiczne dochodzenia.

Ze szkolnictwa zawodowego

O kadry fachowców dla przemysłu arsenowego

Kłodzko. — Ministerstwo Przemysłu i Handlu uznając konieczność szkolenia nowych fachowców otworzyło w b. r. szkolnym 1947-48 w Złotym Stoku na Dolnym Śląsku trzyletnią Szkołę Przemysłową dla pracowników miejscowego przemysłu arsenowego oraz Gimnazjum Przemysłowe o wydziale chemicznym.

Uroczyste otwarcie Szkoły Przemysłowej z udziałem przedstawicieli władz przemysłowych, miejskich, związków zawodowych i partii poltycznych nastąpiło w dniu 13. 10. 47 r. w gmachu szkolnym (dawna mennica) specjalnie do tego celu przygotowanym.

W dniu 4. 11. 47 r. otwarto Gimnazjum Chemiczne. w b. r. kl. I. Do Szkoły Przemysłowej uczęszcza 20 uczniów w wieku od lat 18 do 50; do Gimnazjum zapisało się 24 uczniów i uczennic.

Dalsze zgłoszenia do Gimnazjum napływają codziennie. Warunki przyjęcia: ukończona szkoła powszechna i wiek do 18 lat. Nauka trwa 3 lata i daje pełne prawa gimnazjalne.

Nauka odbywa się codziennie w godzinach od 11 do 20.

Dyrekcja Szkoły przygotowuje warsztaty szkolne, salę rysunkową, laboratorium i salę gimnastyczną. Prace przygotowawcze w tym kierunku są w pełnym toku. Nauka jest zupełnie bezpłatna, młodzież otrzymuje ponadto pomoce naukowe a młodzież gimnazjalna stypendia w wysokości 1.000 zł. mies.

W dniu 1 grudnia br. nastąpi otwarcie 5 mies. kursu czeladniczego dla pracowników przemysłu arsenowego.

W przyszłym roku przewiduje ny jest internat dla zamiejscowych.

Zebranie PTT

Wałbrzych (sar). Zebranie zarządu PTT odbędzie się 16 b. m. w schronisku Andrzejówka koło Sokołowska (Jar). Oddział wałbrzyski ogarnia swym zasięgiem również powiaty świdnicki i jaworski. W programie — omówienie aktualiów oraz ustalenie programu pracy na najbliższy sezon.

Czyn godny pochwały

Wałbrzych. Komend. Przysposobienia Rolniczo-Wojskowego w Solicach Zdroju złożył w Oddziale „Dziennika Zachodniego" imieniem podległej mu jednostki kwotę zł 3.150 na odbudowę Warszawy.

Niezwykłe dowody rzeczowe

na stole sędziowskim

Kłodzko (bro). Onegdaj toczyła się przed Sądem Grodzkim w Kłodzku rozprawa przeciwko Piotrowi Soleckiemu, zam. w Kłodzku, oskarżonemu o to, że w czasie od czerwca do sierpnia br. zawodowo garbował skóry surowe, nie posiadając koncesji.

Na trop nielegalnej garbarni wspadła M. O. znajdując w czasie rewizji w mieszkaniu oskarżonego pokaźny zapas skór. Wyrokiem Sądu Solecki skazany został na 5.000 zł grzywny z zamianą w razie nieściągalności na 50 dni aresztu.

Obciążając oskarżonego kosztami postępowania, Sąd orzekł również przepadek znalezionych dowodów przestępstwa w ilości 21 szt. skór bydlęcych, 26 szt. skór kozich, 11 szt. skóry twardej na rzecz Zjednoczenia Przemysłu Skórzanego w Wałbrzychu.

Milionowe nadużycia

w firmie „Auto-Bazar"

Wrocław. (st) Sensacyjną aferę wykryli lustratorzy społeczni przy pierwszym Urzędzie Skarbowym we Wrocławiu. Ekipa przeprowadziła kontrolę ksiąg oraz rewizję w składzie i mieszkaniu Piotra Chajdary właściciela firmy „Auto-Bazar" przy ul. gen. Świerczewskiego 69.

Stwierdzono niezgodność stanu kasy oraz fałszowanie niektórych ksiąg. Chajdar od 1945 roku prowadził podwójną buchalterię, narażając przez to Skarb Państwa na milionowe straty.

Rewizja przeprowadzona w mieszkaniu Chajdara doprowadziła do wykrycia w zamaskowanej skrytce, znajdującej się nad kuchnią większej ilości żarówek samochodowych, szkła samochodowego, świec samochodowych pochodzenia angielskiego i rosyjskiego oraz szeregu artykułów dużej wartości.

Ponadto kontrolerzy wykryli pod sklepem w piwnicy motory samochodowe oraz dużą ilość wartościowych części samochodowych. Części te znajdowały się pod warstwami węgla. Cały ten magazyn nie był księgowany. Spekulant zostanie przez Ochronę Skarbową ukarany domiarem wysokości kilku milionów zł.

Szajka młodocianych włamywaczy

zlikwidowana w Kłodzku

Kłodzko (bro). Rozprawa, która toczyła się w poniedziałek, dnia 10 bm. przed Sądem Grodzkim w Kłodzku wywołała zrozumiałe poruszenie wśród miejscowego społeczeństwa.

Przed Sądem stanęli: Knapcik Edward ur. w r. 1923, bez stałego miejsca zamieszkania, Krzemiński Stanisław ur. w r. 1927, Niesłuchowski Franciszek ur. w r. 1931 oraz Woliński Piotr ur. w r. 1923 — wszyscy trzej zamieszkali w Kłodzku, oskarżeni o dokonanie szeregu włamań do magazynu technicznego, którego właścicielem jest Mazur Kazimierz, zam. przy ul. Polnej nr. 9.

W nocy z 28 na 29 bm. Kamiński wraz z Niesłuchowskim włamali się do magazynu za pomocą łomu i wytrycha i wynieśli stamtąd 6 palników acetylenowych. Skradzione rzeczy sprzedali nazajutrz niejakiemu Bolesławowi Dobrzynieckiemu za sumę 2.000 zł. W kilka dni później szajka usiłowała ponownie dokonać włamania, została jednak spłoszona przez Straż Nocną.

Dnia 2. 10 br. uczestnicy szajki włamali się do tego samego magazynu w towarzystwie przybyłego z Katowic Knapcika i zabrali stamtąd 7 rolek blachy cynkowej wagi 50 kg. Skradziony towar powierzyli oni Wolińskiemu, który pozostawał z nimi od dawna w kontakcie. Woliński udał się na rynek, gdzie towar został rozpoznany przez przygodnego klijenta, stałego odbiorcę firmy Mazur, który Wolińskiego przekazał M. O. Tego samego dnia ujęci zostali inni członkowie szajki.

Wyrokiem Sądu skazani zostali: Knapcik — na 8 mies. więzienia, Krzemiński — na 1 rok więzienia, Niesłuchowski na 2 lata zakładu poprawczego, Woliński — na 6 mies. więzienia i 1.000 zł grzywny.

BESKID
BIELSKA HURTOWNIA WYTWORÓW PRZEMYSŁOWYCH Spółka
BIELSKO, BARLICKIEGO 19, TEL. 18-41
HURTOWNIA TEKSTYLNA
wielobranżowa, uznana przez Centralę Tekstylną i Zw. Zrzeszeń Prywatnego Przemysłu Włókienniczego
MATERIAŁY BIELSKIE, JEDWABIE, BAWEŁNA, DZIEWIARSTWO, GALANTERIA Z PRODUKCJI PAŃSTWOWEJ I PRYWATNEJ. 4691

Nalepka Akcji Pomocy Zimowej w oknie — to łza otarta z oka bliźniego

Z teatru w Jeleniej Górze

„Romans" Shaldona najbliższą premierą

Jelenia Góra (js). Najbliższa premiera w Teatrze Miejskim w Jeleniej Górze — to doskonała sztuka w 3 aktach z prologiem i epilogiem angielskiego pisarza — Edwarda Sheldona pt. „Romans" w reżyserii Janusza Nowackiego.

W sztuce tej wezmą udział: Feldmanówna Krystyna, Łozińska Zuzanna, Nina Ogińska, Maria Piasecka, Helena Święcicka, Henryk Bednarski, Sławomir Misiurewicz, Stanisław Posiadłowski, Rudolf Ratschka, Tamski Józef i Stanisława Zaczyk. Premiera odbędzie się w dniu 15 b. m., zaś następne przedstawienie w dniu 16 bm.

W dniach 17, 18 i 19 listopada rb. teatr jeleniogórski wystąpi gościnnie z „Romansem" w Wałbrzychu, dnia 20 bm. w Kamiennej Górze.

Dotychczasowy zespół Teatru Miejskiego w Jeleniej Górze został dzięki energii dyrekcji znacznie powiększony i uzupełniony, co umożliwi rozdzielenie go na dwie grupy, które będą mogły jednocześnie występować na prowincji.

Poza „Romansem", teatr wystawi jeszcze w bież. roku następujące sztuki: „Człowiek, który szuka śmierci" w reżyserii Janusza Nowackiego, „Chory z urojenia" — Moliera, w reżyserii Stanisława Brylińskiego i „Lisie gniazdo" — Hellmana — w reżyserii dyr. M. Godlewskiego.

Z życia Wałbrzycha

Wałbrzych (sar). Liczące 11.000 członków Towarzystwo Przyjaźni Polsko - Radzieckiej w Wałbrzychu wykazuje żywą działalność. Z okazji 30-lecia Rewolucji Październikowej zorganizowano m. in. akademię z udziałem min. Matuszewskiego.

Minister Matuszewski wygłosił dłuższe przemówienie o sytuacji międzynarodowej, stwierdzając olbrzymi wkład państw słowiańskich w dzieło zapewnienia pokoju. Mówił również o wpływie Rewolucji Październikowej na uzyskanie niepodległości Polski i dzisiejszej rzeczywistości. Przemawiał nadto przedstawiciel armii czerwonej, gen. Chalesow.

W części koncertowej wzięły udział: chór i orkiestra DZPW pod dyr. Klonowskiego, Oreckin — skrzypce, Posch — śpiew, Lichtenfeld — fortepian i zespół recytacyjny Huty Szkła.

Rozdzielnia gazet „Czytelnika" w Kłodzku

Kłodzko (bro). Dnia 11 bm. powstała w Kłodzku rozdzielnia dzienników i czasopism Sp. Wyd. „Czytelnik", mieszcząca się tymczasowo przy księgarni „Czytelnik" na pl. Chrobrego nr 2. Rozdzielnia jest ekspozyturą wydziału kolportażu śląskiego i zadaniem jej będzie racjonalne rozprowadzanie czasopism i dzienników wśród punktów sprzedaży w mieście i powiecie.

Kronika lokalna

Legnica. (jr) W jednej z restauracji w Legnicy został zatrzymany przez M. O. SS-man, który usiłował sprzedawać czerwieńce i marki niemieckie.

W wyniku przeprowadzonej u niego rewizji osobistej, znaleziono 65 czerwieńców i 650 marek niemieckich.

Legnica. (jr) U podejrzanego o handel walutami właściciela sklepu spożywczego Adama Sieńkiewicza przeprowadziła M. O. rewizję, w wyniku której znaleziono obcą walutę — m. in. 3 złote 10-cio rublówki, kilka złotych 5-ciorublówek, dolary i ruble papierowe.

Legnica. (jr) W pow. spółdzielni Samopomocy Chłopskiej nieznani sprawcy dokonali włamania, zabierając wiele towarów dużej wartości.

Środa Śląska. (jr) W pow. spółdzielni Sam. Chłopskiej w Środzie Śląskiej dokonano kradzieży towarów -użej wartości. Złodzieje skradli m. in. 20 m materiału na suknie, 50 m materiału na podszewki, 30 kg mydła, 30 paczek papierosów, 30 litrów wódki, 10 kg świec itp.

Kongres PPS we Wrocławiu

Wrocław (st). Jak się dowiadujemy, zapowiedziany w dniach 14, 15, 16 i 17 grudnia br. 27 kongres Polskiej Partii Socjalistycznej odbędzie się tym razem w stolicy Dolnego Śląska we Wrocławiu.

Porządek dzienny kongresu przewiduje m. in. sprawozdania polityczne, gospodarcze i organizacyjne Centralnego Komitetu P. P. S., uchwalenie statutu i tez programowych partii oraz wybór nowych władz centralnych.

Trzy miliony na odbudowę wsi

Jelenia Góra (js). W ramach planu odbudowy wsi polskiej, powiat jeleniogórski otrzymał na ten cel 3.000.000 złotych. W związku z tą sprawą rozesłano okólnik do wszystkich gmin i gromad powiatu dla zorjentowania się w zamierzonym podziale kwot przeznaczonych na plan odbudowy. — Wszyscy mieszkańcy gromad, którzy chcą ubiegać o przyznanie kredytów, muszą składać umotywowane podania do Referatu Odbudowy wraz z opinią Gminnej Rady Narodowej.

Pieniędzy nie będzie się wpłacać do rąk poszczególnych właścicieli gospodarstw potrzebujących odbudowy, lecz specjalnym brygadom roboczym, które będą wykonywały wyznaczone im roboty.

Ze względu na to, że kredyt w sumie 3.000.000 złotych przyznany dla powiatu jeleniogórskiego winien być rozprowadzony do dnia 31 grudnia 1947 r., poszczególne gminy we własnym interesie winny złożyć podania w najkrótszym terminie.

Zniżki dla młodzieży

w teatrze „Studium"

Kłodzko (bro). Dyrekcja Teatru „Studium" podaje do wiadomości iż wprowadza zniżki cen biletów na przedstawienia dla młodzieży szkolnej oraz nauczycielstwa szkół średnich i powszechnych.

Cena biletu dla młodzieży wynosi 50 zł plus 5 zł na Fundusz Teatralny. Przedstawienia dla żołnierzy W. P. w zwartych oddziałach dawane są bezpłatnie od początku istnienia teatru.

Jest rzeczą pewną, że to posunięcie dyrekcji, zmierzające do popularyzacji sztuki spotka się z uznaniem społeczeństwa.

„POLSKIE UZDROWISKA"
PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE
w WARSZAWIE
ul. Bagatela 10, m. 34
poszukuje
kandydatów na przedstawicieli
wojewódzkich i okręgowych
do rozprowadzania wód mineralnych stołowych i leczniczych oraz innych produktów uzdrowiskowych.
Od kandydatów wymagane są:
1. Posiadanie uprawnień do prowadzenia handlu hurtowego,
2. Odpowiednia wysokość kapitału obrotowego,
3. Gwarancja osiągnięcia minimum obrotu oraz dotrzymania innych warunków umowy.
4. Posiadanie odpowiednich magazynów oraz środków transportowych.
Oferty pisemne oraz zgłoszenia po bliższe szczegóły kierować pod adresem, jak wyżej. (PAP) 4665

BIURO BUDOWLANE PRZEM. WĘGLOWEGO
w Zabrzu, ul. Roosevelta nr 28
ogłasza
przetarg nieograniczony
na przeprowadzenie robót drogowych (ogólna długość 4160 m. b.) na osiedlu robotniczym BBPW Katowice-Brynów i Knurów.

Ślepe kosztorysy i warunki przetargu w cenie 500 zł można nabyć w BBPW w Zabrzu, pokój 314 II piętro w godz. od 11—13, od dnia 14. 11. 1947 roku. Tamże można zapoznać się z projektem.

Ofertę w zalakowanej kopercie z napisem: „Oferta na przeprowadzenie robót drogowych na osiedlu Katowice-Brynów i Knurów", należy złożyć w BBPW w Zabrzu do skrzynki ofertowej na I piętrze.

Wadjum w wysokości 2 proc. sumy ofertowej należy wpłacić do kasy BBPW w Zabrzu lub w Narodowym Banku Polskim, Oddział w Zabrzu. Zastrzega się dowolny wybór oferenta, unieważnienie przetargu częściowe lub całkowite bez podania przyczyn oraz zmniejszenie lub zwiększenie ilości robót bez prawa jakiegokolwiek roszczenia ze strony oferenta. — Otwarcie ofert nastąpi w dniu 20. 11. 1947 r. o godz. 11 w sali konferencyjnej BBPW w Zabrzu. Opóźnienia nie będą uwzględniane. (PAP) 4669

Zjednoczenie Przedsiębiorstw Wiertniczo-Górniczych, Budowa Kolei Piaskowej, Katowice, Zamkowa nr 3 — ogłasza
przetarg nieograniczony
na budowę trzech prowizorycznych mostów i objazdów w Chebziu i Rudzie Śl.

Podkładkj ofertowe oraz informacje otrzymać można u Kierownictwa Budowy Kolej Piaskowej Katowice, ul. Zamkowa nr 3, pokój nr 20 w godzinach od 8—15, gdzie rownież należy składać przepisowe oferty do godz. 12 dnja 25. 11. 47 r.

Otwarcie ofert nastąpi tegoż dnia o godz. 12,30 w pokoju jak wyżej.

Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacone wadjum w wysokości 1 procent oferowanej kwoty.

Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn, dowolny wybór oferenta, jak również prawo podziału robót między kilku stających do przetargu. 4676

Dla Zjednoczenia Przemysłu Węgla Brunatnego w Żarach poszukujemy:
inżynierów górników
inżynierów mechaników
Mieszkanie z urządzeniem zapewnione. Warunki płacy według indywidualnych umów.
Zgłoszenia w CZPW, Katowice, ul. Powstańców 46, Dział Kadr, pokój 15. (PAP) 4666

ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU CUKROWNICZEGO, Opole — Śląsk — zakupi
3 nowoczesne MASZYNY DO LICZENIA
na cztery działania.
Oferty należy kierować pod adresem Z. P. C., Opole, ul. Damrota nr 1. (PAP) 4688

Przetarg nieograniczony
Centrala Handlowa Przemysłu Chemicznego
Oddział w Katowicach, ul. Sokolska nr 4
ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę i budowę dźwigu towarowego w magazynie CZPCh. w Katowicach, ul. Opolska nr 10

Informacje, ślepe kosztorysy i warunki przetargu otrzymać można (za opłatą) w Biurze Centrali Handlowej Przemysłu Chemicznego w Katowicach przy ul. Sokolskiej 4 (Oddział Ogólny).

Oferty należy nadsyłać lub składać do dnia 25. 11. 1947 r. do godz. 10.

Do przetargu będą dopuszczone tylko firmy zarejestrowane po wpłaceniu wadjum w wysokości 1 procent od sumy kosztorysu.

Wadium należy wpłacić na konto Centrali Handlowej Przemysłu Chemicznego — Oddział w Katowicach, ul. Sokolska 4 w Narodowym Banku Polskim w Katowicach, zaś pokwitowanie należy dołączyć do oferty.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 25. 11. 47 r. w Biurze Centrali Handlowej Przemysłu Chemicznego, Oddział w Katowicach, ul. Sokolska 4 (Dyrekcja) o godz. 11.

CHPCh, Oddział w Katowicach zastrzega sobie prawo wolnego wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania powodów i bez prawa żądania odszkodowania. (PAP) 4689

ZAANGAŻUJEMY
technika mierniczego
powierzchniowego — siłę kwalifikowaną i samodzielną. Zgłoszenia z życiorysem kierować do Biura Personalnego Jaworznicko-Mikołowskiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego — Mysłowice, ul. Sienkiewicza 4, telefon 221-86. (PAP) 4687

Wełna
Korty
Jedwabie
Galanterię
poleca:
Hurtownia Galanteryjno - Tekstylna
„KOSMOS"
Łódź, ul. Piotrkowska 5, tel. 167-50
4599

KRAWAT tylko Rokoko
GWARANCJA KROJU I WYKONANIA
SPRZEDAŻ HURTOWA: ROKOKO, POZNAŃ, OGRODOWA 4 - TELEFON 23 39
4515

UWAGA, PANIE!
Na nadchodzący sezon jesienny doskonałe co do jakości i piękne w deseniach szale oraz materiały na suknie, kostiumy i płaszcze, wytwarzane na wzorach artystów-malarzy, poleca i wykonuje na zamówienie:
„SAMODZIAŁ"
KRAKÓW, PĘDZICHÓW 11, m. 3
4514

Wolne posady

POSZUKUJEMY zdolnego uczciwego buchaltera do młyna. Referencje wymagane, oraz dobrej maszynistki z praktyką biurową. Oferty „Czytelnik", Katowice pod „Z. G. S." 6948d

LEKARZY - dentystów zaangażuje Klinika Dentystyczna. Warunki do omówienia. Gdynia, I Armii W. P. 19. 6914d

KARTONIARKĘ kwalifikowaną na dobrych warunkach przyjmie „Neutron", Mysłowice, Rynek 21. 7320g

KUCHARKA potrzebna restauracyjna pierwszorzędna. Dolny Śląsk, Solice-Zdrój, Kościuszki 1, Hotel „Bór". 7031d

BUFETOWA - kelnerka potrzebna, rutynowana, inteligentna. Prezencja wymagana. Dolny Śląsk, Solice-Zdrój, Kościuszki 1 — Hotel „Bór". 7032d

GOSPOSIĘ uczciwą, samodzielną, dobrze gotującą do młodego małżeństwa poszukuję. Zgłoszenia willa „Cichy Kącik" Bierutowice, pow. Jelenia Góra. 7039d

IZBA Przemysłowo - Handlowa w Katowicach zatrudni 2 referentów do działu zaopatrzenia (ukończone wyższe studia techniczne lub ekonomiczne). Odpowiednio udokumentowane oferty oraz życiorysy należy składać w sekretariacie Izby, Plac Wolności 12a. 7391g

FRYZJERKA potrzebna — Prądnik, Piastowska 19, Wiktor Grzyb. 7373g

NAUCZYCIELA (nauczycielki) matematyki lub fizyki poszukuje dyrekcja Państwowego Liceum i Gimnazjum Muzycznego, Katowice, ul. 27 Stycznia 33. 7366g

IZBA Przemysłowo - Handlowa w Katowicach zatrudni referenta do spraw komunikacyjnych, praktykanta referendarskiego do zagadnień prawnych i socjalnych (ukończone studia prawnicze). Odpowiednio udokumentowane oferty oraz życiorysy należy składać w sekretariacie Izby Katowice, Pl. Wolności 12a. 7379g

GOSPODYNI samodzielna do wszelk. prac z gotowaniem potrzebna natychmiast na dobrych warunkach. Bytom, Dworcowa 5, m. 5. 7400g

POWAŻNA SPÓŁDZIELNIA w Bytomiu zaangażuje natychmiast samodzielnego **BUCHALTERA-BILANSISTĘ** ze znajomością księgowości przemysłowej, oraz jedną siłę do kontowania. Znajomość księgowości przebitkowej wymagana. Zgłoszenia do „Dziennika Zachodniego", Bytom pod „653". 7399g

FORMIERZY do prywatnej odlewni żelaza na bardzo dogodnych warunkach — przyjmiemy. Zgłoszenia: „Kistera", Odlewnia Żeliwa, Wrocław, Rozanka. 7003d

MANICURZYSTKA ZDOLNA potrzebna. Zakład Fryzjerski, Katowice, Mariacka 2. 7415g

GOSPODYNI do dwóch osób, bardzo dobre warunki potrzebna. Zgłoszenia Będzin, Kołłątaja 17, sklep tekstylno - galanteryjny, A. Pióro. 7371g

AKWIZYTORZY(KI) na artykuły biurowe poszukiwani. Oferty: „Czytelnik", Katowice pod „Hawag". 7390g

UCZCIWA gospodyni do samotnej osoby potrzebna. Oferty: „Dziennik Zachodni", Katowice pod „6515". 7414g

Posad poszukują

WYCHOWAWCZYNI ze średnim wykształceniem poszukuje posady, do jednego lub dwojga dzieci. Posiada referencje. Tel. 366-20. 6919g

KIEROWNIK WYDZ. ZAOPATRZENIA, Magazynów i Kontroli gosp. materiałowej posiadający 20-letnie doświadczenie w dużym Koncernie, poszukuje posady. Oferty: „Dziennik Zachodni" Katowice pod „6448" 7326g

REPATRIANT z Francji poszukuje pracy w gospodarstwie, zna wszelką pracę, ma dobre świadectwa. Ćwiek Józef, Stary - Gaj, Wałbrzyska 10, m. 9. 7029d

POMOGĘ w zarządzeniu pensjonatem w górach za utrzymanie dla siebie i 7-letniego dziecka, kwalifikacje posiadam. Kuczyńska, Poznań, Nad Wierzbakiem. 15. (PAP)7034d

INŻYNIER DRÓG I MOSTÓW z wieloletnią praktyką w dziedzinie budowy kolei, budowli inżynierskich, oraz budowy dróg o nawierzchniach nowoczesnych zmieni posadę. Łaskawe oferty z podaniem rodzaju robót, oraz warunków „Dziennik Zachodni", Katowice, „Kier. bud". 7387g

KSIĘGOWY — zakłada, prowadzi księgi w godzinach popołudniowych. Oferty: „Czytelnik", Katowice pod „6490". 7378g

BUCHALTER - bilansista założy i poprowadzi księgowość w przedsiębiorstwie sklepie lub spółdzielni. — Wiadomość: „Czytelnik", Gliwice Nr. „2328". 7404g

19-LETNI samotny młodzieniec, poszukuje jakiejkolwiek lekkiej pracy. Miejscowość obojętna. Łaskawe zgłoszenia kierować Kraków, **Wspólnota,** Plac W. Świętych 8 pod „Mała matura". 7407d

STENOTYPISTKA rutynowana poszukuje popołudniowego zajęcia. Zgłoszenia „Czytelnik", Katowice pod „Steno". 7367g 7367g

KORESPONDENTKA SAMODZIELNA, inteligentna, młoda, energiczna pani dobrej prezencji, znajomość prac biurowych, maszynopismo, poszukuje zaraz odpowiedniej posady. Oferty: „Czytelnik", Katowice pod „7365 K". 7365g

POWAŻNA pani przyjmie posadę do zaopiekowania się dziećmi. Oferty: „Czytelnik", Katowice — pod „6512". 7411g

Kupna

WANILINĘ STALE KUPUJEMY. Strójwąs, Kraków, Kapucyńska 3. 6811d

DYWANY perskie krajowe, naprawa, czyszczenie, kupno, sprzedaż. Husseln Kerim, Katowice, Moniuszki 12, tel. 300-54. 3715d

KSIĄŻKI NAUKOWE polskie, niemieckie, kupuje — sprzedaje. Księgarnia — Antykwarnia Nikodemski, Katowice, Jana 14. 5638d

MASZYNĘ do liczenia i pisania kupię. Kukutski, Katowice, 3 Maja 20. 6393d

PARCELĘ budowlaną w Katowicach najchętniej w dzielnicy południow. (Brynów, Ochojec) w pobliżu linii tramwajowej lub autobusowej kupimy. Oferty z podaniem położenia, powierzchni i ceny za metr² do Dzien. Zachodn. Katowice pod nr „6340". 7216g

PASY, gazę młyńską kupujemy. Bytom, Moniuszki 15/5, tel. 49-93. 6798g

WILLĘ z ogrodem, Bielsko okolica, kupię. Oferty Czytelnik Bielsko pod „999". 6982d

DOM, pole lub parcelę budowlaną kupię. Oferty Dz. Zachodni Katowice, pod „6347". 7221g

POSZUKUJEMY 2 taborety do pianina. Zgłoszenia do „Dziennika Zachodniego", Katowice pod Nr „7004 K". 7004d

FOTOAPARATY małobrazkowe, powiększalniki, projektory i inne zakupi Jan Pujdak i Ska, Łódź, Piotrkowska 83. 6812d

KUPIĘ maszynę do krajania papieru, podać cenę i rozmiar. Oferty: „Wiedza", Zabrze, pod „Gilotyna". 7023

POWSZECHNA SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW W ZABRZU ZAKUPI DOSKONAŁE AUTO PÓŁCIĘŻAROWE. 7027d

PISTOLETY do lakierowania i butlę na sprężone powietrze kupię. Oferty do „Dziennika Zachodniego", Katowice pod Nr „6508". 7393g

SILNIK samochodowy do gazika nowy lub używany kupi Hurtownia Piwa, Gliwice, Pszczyńska 14. 7392g

BLOK do Fiata typ 521 6-cyl. w dobrym stanie kupię. Lorenz, Gliwice, Daszyńskiego 60, tel. 22-93. 7401g

PIRYDYNĘ czystą, każdą ilość kupimy. Oferty pod „Pirydyna" PAP, Warszawa, Mł. Jugosłowiańskiej. (PAP) 7004g

PŁUCZKARKĘ do butelek kupimy zaraz. Stale kupujemy korki szampanowe, korki, azbest, butelki. Wytwórnia Win, Mgr. Adamczyk, Bytom, Smolenia 32, telefon 25-80. 7012d

Sprzedaże

ZABAWKI WYTWÓRNI „BOBO" Katowice, Opolska 18, poleca 60 nowości sezonowych. Cenniki wysyłamy. 6766d

MATERIAŁY na sukienki, ubrania, kostiumy, pelisy i szaliki poleca po cenach najniższych dla P.T. odbiorców hurtowych — detalicznych „Kawat" Katowice, Brata Alberta 4, tel. 347-45. 6797d

FABRYKA cukierków i czekolady „Delicja" Łódź, Żeromskiego 31, poleca: cukierki, karmelki, i czekolady w dużym wyborze. Wysyłamy za zaliczeniem. Cennik na żądanie. 6971d

PAPILOTKI do ciastek, bombek czekoladowych, pomadek, cukierków z nadrukiem firmowym i czyste poleca F-ma R. Gryglas, Łódź, Piotrkowska 15. (PAP) 6676d

LUKSUSOWY FIAT 6 osobowy prawie nowy sprzedam. Bytom, telefon 28-46. 7267g

SPRZEDAM kompletne urządzenie fabryki lemoniady. Pisemne oferty: Pruszków, Mickiewicza 4 — 7, Wojciechowski. 6670d

TAPCZANY, nowoczesne, fotele, leżanki, materace, z trawy morskiej, włosienne amerykanki poleca Zakład tapicerski Katowice, Stanisława 5. 6663d

RADIOAPARATY
Wzmacniaki
Mikrofony
Adaptery
poleca
w dużym wyborze
RADIO - MOTOR KUKULSKI
KATOWICE, 3 Maja 20
Przystępne ceny
4690

MEBLE stylowe, nowoczesne, własnej produkcji najtaniej kupisz: Katowice, 27 Stycznia 34. 6716d

PIECE obrotowe (karuzele) do wypieku wafli oraz formy różnego rodzaju do tychże wykonuje Firma M. Bałdys i Ska, Kraków, ul. Zamknięta 10, tel. 572-11. 6911d

SEGREGATORY i skoroszyty w najwyższym gatunku oraz inne artykuły papiernicze własnej produkcji poleca Wytwórnia „Rekord" Katowice, Słowackiego 23, tel. 315-58. 6579d

HURTOWNIA galanterii, perfumerii, Kochańscy Warszawa, Jerozolimskie 48 wysyła zaliczeniowo. Ceny fabryczne. Żądać cenników. 3770d

WÓZKI DZIECIĘCE, SIŁICZNE. NAJTANIEJ, Firma „WŁAWIN", Zabrze, Wolności 283 — Jagiellońska 1. 7344g

SYJAMSKIE młode koty najczystszej rasy do sprzedania. Katowice, Mieleckiego 6/1. 7321g

RADIO Super uniwersalny 6 lampowy sprzedam. Zabrze Czarneckiego 13, m. 11 (boczna Damrota) Karet. 7327g

WILLĘ jednorodzinną z sadem i polem okazyjnie sprzedam. Zgł. „Dziennik Zachodni", Katowice pod „Okazja". 7308g

DOM w centrum Katowic, z powodu wyjazdu bardzo tanio sprzedam. Oferty Dz. Zach. Katowice pod „Bardzo tanio". 7309g

TERPENTYNIARNIĘ czynną (kopułak, retorta) sprzedam. Kurzelów, pow. Włoszczowa, Konopczyński. 7016d

PÓŁCIĘŻARÓWKĘ (reklamówka) Hansa Lloyd, 6 cylindrów, na chodzie sprzedam. Zabrze, 3 Maja 24a, tel. 3711. 7024d

SPRZEDAM motor BMW 750 z wózkiem, typ R 71 ze wstecznym biegiem. Świdnica, Łukasińskiego 31-3. 7028d

SPRZEDAM pralnię elektryczną z motorem, magiel elektryczny i magiel do prasowania 220 wolt. Głuszyca, Grunwaldzka 28, tel. 292, pow. Wałbrzych. 7033d

FUTRO, lisa, jedwabne kołdry i filc 5 x 1 mtr. tanio sprzedam. Katowice, Plebiscytowa 21, m. 5. 7389g

WAGĘ analityczną nową sprzeda Wytwórnia — Reperacja Precyzyjnych Wag W. Gwoździak, Katowice, Wodna 12, tel. 362-23. 7416g

AKORDEON do sprzedania Będzin, Kołłątaja 34, Józef Szata. 7384g

OKAZJA dla wytwórni cukrów, 1 maszyna do wałkowania cukru (rolmaszyna Hänzel), 1 walcówka z 4 parami walców z transportem, oraz 1 kocioł do drażowania cukierków średnicy 1 mtr. do sprzedania, tel. 332-28. 7381g

FORD V 8 samochód osobowy nowoczesna limuzyna zapasowym silnikiem, skrzynia biegów z dyferencjałem, stan idealny — sprzedam tel. 332-28. 7380g

KSIĄŻKI polskie, niemieckie i angielskie, papiery i materiały piśmienne ze zlikwidowanej księgarni i składu popieru sprzedam w całości, Marian Wypych, Dąbrowa Górnicza, ul. Bandurskiego Nr. 7. 7377g

OLIWIARKI KROPLOWE syst. „Unicum", smarownice Stauffera, dostarcza odwrotnie Kokczyński i S-ka Poznań, Podgórna 8. 7009d

Lokale handlowe

DO WYNAJĘCIA duży sklep z mieszkaniem. Chorzów, Wolności 126. 7418g

SKLEP urządzony z przylegającym pokojem, punkt doskonały na każdą branżę odstąpię, zwrot kosztów. Zabrze, pl. Warszawski 7, m. 2. 7026d

SKLEP spożywczy z magazynem z powodu choroby do odstąpienia za cenę kosztów remontu. Wiadomość: Gliwice, Kościuszki 33. 7405g

LOKAL PRZEMYSŁOWY ca 100 m² w 1 lub 4 ubikacjach, gaz, elektryczność, woda poszukiwany w Katowicach lub okolicy za zwrotem kosztów remontu. Dzwonić: 6-12-77. 7376g

LOKALU, sklepu, piwnicy możliwie z ubikacją w centrum Katowic poszukuję. Koszta remontu zwrócę. — Oferty kierować proszę do Adm. „Dziennika Zachodniego", Katowice pod Nr. „9000". 7372g

Mieszkania

MIESZKANIE 3 pokoje, kuchnia. Mysłowice zamienię na podobne Sosnowiec lub Katowice. Oferty: „Czytelnik", Katowice pod „6330". 7366g

Nauka i sztuka

KORESPONDENCYJNE KURSY KSIĘGOWOŚCI. Informacje Lublin, skryt. poczt. 105. 6848d

ANGIELSKIEGO, francuskiego, łaciny, matematyki wyucza Rabus Katowice, Młyńska 7, III p. 7322g

KORESPONDENCYJNA nauka księgowości, stenografii angielskiego. Łódź 1, skrytka 57. 7369g

ANGIELSKIEGO, rosyjskiego najszybciej wyuczam, „Dyplomowany" — tel. 347-94. 7364g

Zguby

ZGUBIŁAM w grudniu 1945 r. portfel z dokumentami, Małek Zofia, Rokitnica — Dwór 6. 7395g

ZGUBIŁEM wszelkie dowody z pieniędzmi na nazwisko Socha Józef, Bytom, Jagiellońska 27. 7394g

DNIA 4. XI br. zgubiono na trasie Bytom — Zabrze przypuszczalnie tramwaj 5 lewą rękawiczkę skórzaną popielatą. Uprasza się zwrócić za wynagrodzeniem 1.000 zł. do Oddziału Mięsnego, Bytom, Chrzanowskiego 12, buchalteria. 7397g

Poszukiwania

SUDOL Katarzyna poszukuje swej siostry Stefanii Było, która ostatnio zamieszkiwała we wsi Podkamień, pow. Rochatyń. Wiadomość proszę kierować: wieś Mądrzewek, poczta Głuszyce, pow. Wałbrzych, Dolny Śląsk. 7030d

BIŁA Albina, który ostatnio przebywał w Niemczech w Hof — poszukuje brat Albert, Zimna woda, pow. Lwówek. 7036d

PANA Jaszczuka, który wrócił z Rosji do Lwowa w lutym 1947 r. proszę o podanie adresu, Kraków, Karmelicka 58/8, Schöffer. 7005g

KTO pracował 1939 r. w Urzędzie Skarbowym w Zbarażu z Józefem Sawczukiem proszony jest o podanie swego adresu. — Opole, Plac Czerwonej Armii 4, Sawczukowa. 7014d

Unieważnienia

UNIEWAŻNIAM zgubione tymczasowe zaświadczenie narodowości polskiej na nazwisko Dörner Fryderyk Strzegińów, pow. Grodków. 7003d

UNIEWAŻNIAM skradzione tymczasowe zaświadczenie obywatelstwa polskiego oraz inne dokumenty na nazwisko Maria Klomfas. 7314g

UNIEWAŻNIAM zgubiony dowód tożsamości PKP Nr 34231. Stoszek Józef, st. adiunkt PKP. 7215g

UNIEWAŻNIAM zgubiony dowód PKP nr 40430 wydany we Wrocławiu na nazwisko Bugajska Antonina. 7032d

UNIEWAŻNIAM skradziony mi w pociągu w Katowicach 1. 11. 47 r. dowód osobisty kolejowy Nr 704393 na nazw. Petroneli Wolfram, żony emeryta PKP, Jana Wolframa, wyd. 27 lutego br. przez Okr. Dyr. Kolei Państw. w Warszawie. Adres mój: Opole, Kozietulskiego Nr. 5. 7015d

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rejestracyjną, wydaną przez RKU w Wieluniu na nazwisko lekarza-dentysty Zofii Pajszczykowej-Godorowskiej. 7017d

UNIEWAŻNIAM zgubione zaświadczenie obywatelstwa polskiego, Szolc Józef, Prudnik, Morcinka 8. 7018d

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rejestracyjną RKU, oraz dowód osobisty, Żurawski Jan, Trzebinia, gm. Lubka, pow. Prudnik. 7019d

UNIEWAŻNIAM zaświadczenie rejestracyjne RKU, wydane na nazwisko Makarewicz Józef. 7037d

UNIEWAŻNIAM zgubiony dowód tożsamości konia Kwoczek Magdalena, Otoki, pow. Prudnik. 7021d

UNIEWAŻNIAM zgubiony dowód osobisty Skałka Stanisław, Krzepice, pow. Prudnik. 7022d

Różne

ZNAJOMEMU z pociągu Kędzierzyn-Gliwice (wrócił z Anglii). Przesyłam adres Karbińska, Zabrze, Pośpiecha 5/3. 7025d

ZAKŁAD Zduński, Nocoń Marian i S-ka, Będzin, Czeladzka 10. Przyjmujemy wszelkie roboty wchodzące w zakres prac zduńskich wykonujemy solidnie, terminowo. 7383g

Kapelusze kapeliny. stożki, hurtowa sprzedaż. — J. Nutkiewicz i Ska, Łódź, Pjotrkowska 16 (w podwórzu) 4681

ZAKUPIMY
dwa kable
do terapeutycznego aparatu Rentgena. Spółdzielnia „POSTĘP", Zabrze, ul. Wolności 284. 4677

Zakupimy
50 beczek żelaznych
o pojemności 200 litrów. Oferty prosimy kierować pod adresem: Importowo-Eksportowa Centrala Chemikalii i Aparatury Chemicznej, Gliwice, Pl. Wolności 2. 4679

Szkoła Samochodowa w Zabrzu, ul. Sienkiewicza 30 ogłasza
Wpisy na nowy kurs
Dla przyjezdnych bezpłatne kwatery. 4595

BAZAR LUDOWY
Katowice, Moniuszki nr 10, telefon 302-03
poleca
»Anielski Włos«
oraz
pędzle — szczotki
hurtowo 4594

Szczotki, pędzle
Hurt Detal
JAN SYCHOWSKI
Gdynia — Abrahama nr 71, telefon 266-14
4564

POKOST
czysto-lniany i sztuczny
KIT
miniowy i okienny w gatunku przedwojennym poleca **Wytwórnia M. Reiner i S-ka Sosnowiec, Prez. Bieruta 41,** tel. 615-48.
4607

4516

Fr. Zawadzki
Wytwórnia Stempli
Zakład Mech. Grawerski
Bydgoszcz, Pomorska 1 a
Tel. 21-29
Najlepsza jakość!
Najniższe ceny!
Dostawa natychmiast

Ozdoby choinkowe
poleca 4378
Wytwórnia Wyrobów Szklanych
Stroszna jder Jan i Bromirski Władysław
Katowice, ul. Stanisława 6, tel. 364-56.

OLEJEK MIGDAŁOWY
oraz inne olejki i esencje żywnościowe wysyła za pobraniem
„ALFA"
Kraków, Mikołajska 8, tel. 562-50. (4680)

ZIMNE OGNIE
NA CHOINKĘ
poleca:
Wytw. Chem. „Kobra" Poznań, Dąbrowskiego 83/85. — Tel. 24-55.
Poza tym produkujemy pasty do obuwia, zaprawy do podłóg, proszki do szorowania, płyn do czyszczenia metali i szkła, oliwę do maszyn i rowerów i wazelinę kosmetyczną. 4582

Komisja artystyczna

dla spraw plastyki

KATOWICE. (hm) Wojewódzka Rada Kultury w Katowicach, w porozumieniu z Wojew. Wydziałem Kultury i Sztuki, powołała do życia komisję artystyczną dla spraw plastyki, mającą za zadanie skoordynowanie działań oraz zdynamizowanie akcji krzewienia kultury plastycznej wśród szerokich rzesz społeczeństwa. Do komisji tej zostali zaproszeni przedstawiciele Zw. Zawodowych Artystów Plastyków w Katowicach, Gliwicach i Sosnowcu, dyrektorzy szkół plastycznych w Katowicach i Bielsku, przedstawiciele SARU-u, związków zawodowych, zjednoczeń przemysłowych oraz Izb Przemysłowo-Handlowej i Rzemieślniczej.

Na pierwszym posiedzeniu nastąpiło ukonstytuowanie się komisji, na czele której stanął jako przewodniczący, prof. Rak. Następnie dyr. Marcinow wygłosił referat pt. „Organizacje ognisk kultury plastycznej", po czym członkowie komisji obradowali nad zagadnieniem utworzenia szeregu ognisk kultury plastycznej w ośrodkach robotniczych.

WARSZAWA (SAP) Ostatnio przybył do Warszawy znany pisarz czeski — dr. A. C. Nor, autor książki „Droga do Polski", tłumaczonej obecnie na język polski. Literat czeski ma zamiar omówić w Warszawie sprawy, związane z wydaniem swej książki.

Do dnia 8 bm.

70.000 kupców uzyskało koncesje

Warszawa. (PAP) Pozostało jeszcze kilka dni na składanie podań o zezwolenie na prowadzenie przedsiębiorstw handlowych oraz o zawodowe wykonanie czynności handlowych i usług. Liczba podań, składanych w terenowych zrzeszeniach kupieckich, wzrasta z każdym dniem na terenie całego kraju. Na ogólną ilość 167.189 osób, podlegających obowiązkowi uzyskania zezwoleń do dn. 8 bm. włącznie — 70.595 osób (42%) wniosło już opłaty do urzędów skarbowych.

Podczas gdy w ciągu całego pierwszego miesiąca akcji (października) zaledwie ok. 20 tysięcy kupców załatwiło formalności, cyfra ta podwoiła się w ciągu pierwszych kilku dni listopada. Załatwiono ogółem ponad 42 tysiące kupców, co stanowi nieco więcej, niż połowę łącznej liczby osób, które dokonały już wpłat w urzędach skarbowych

W Warszawie na 14 tysięcy osób, zobowiązanych do ubiegania się o zezwolenia, do dnia 10 bm. włącznie, 8.147 osób (58%) wniosło opłaty do kas urzędów skarbowych, podczas gdy ok. 5.200 osób złożyło podania i uzyskało potwierdzenia w Zgromadzeniu Kupców m. st. Warszawy. Czynne są 2 punkty przyjmowania podań i przewiduje się uruchomienie trzeciego.

* * *

Wrocław (PAP). Na Dolnym Śląsku w ostatnich dniach zaznaczył się silny napływ podań, m. in. w powiatach: Milicz, Świdnica, Lignica złożono już 60% podań koncesyjnych. Ponieważ termin 15 listopada nie może być przekroczony, Zarząd Wojewódzkiego Związku Zrzeszeń Kupieckich zarządził przedłużenie godzin urzędowania, aby zgłaszający się kupcy byli tego samego dnia załatwieni.

* * *

Poznań (PAP). Władze przemysłowe drugiej instancji otrzymały już instrukcje Ministerstwa Przemysłu i Handlu, dotyczące trybu postępowania w stosunku do tych przedsiębiorstw, które nie wniosą podań i opłat koncesyjnych w terminie wyznaczonym. Związek zwrócił się z apelem do kupców z całego terenu województwa wielkopolskiego, aby w interesie własnym nie lekceważyli sprawy natychmiastowego złożenia opłat i podań.

Notatnik dobrej gospodyni

Ciastka z jabłkami na skwarkach

Bardzo smaczne te ciastka wykonać można przede wszystkim w stołówce, gdzie jest zawsze dość dużo skwarek, które nie mają w kuchni szerszego zastosowania, wzgl. w domu, przy okazji wytapiania większej ilości sadła lub słoniny, na zimowy zapas. Można również zebrać skwarki z wytapianej słoniny z kilku dni, i zrobić ciastka np. na niedzielę. Skwarki te, użyte do ciasta kruchego, zastępują z powodzeniem tłuszcz, nie mogą być jednak za silnie zrumienione.

Porcja na 10 osób przewiduje: 1 kg mąki, 40 deka skwarek, 10 deka masła, 35 deka cukru, 2 jaja, 1.5 proszku spulchniającego, zapachy, 1 kg jabłek, cukier miałki do posypania.

Skwarki przepuścić przez maszynkę przez gęstsze sitko. Mąkę z przemielonymi skwarkami i masłem wymieszać z cukrem, dodać jaja, zapachy, zarobić ciasto śmietaną, gdy wszystko będzie połączone wgnieść rozsypany na stolnicę proszek. Jabłka obrać i pokrajać każde na 8 do 12 części, zależnie od wielkości.

Ciasto wywałkować na grubość pół cm wykrawać placuszki średnicy 8 cm, i zlepiać pierożki z cząstką jabłka w środku. Piec w gorącym piecu i gorące posypywać miałkim cukrem.

Słuchamy radia

OGÓLNOPOLSKI PROGRAM POLSKIEGO RADIA Z UWZGLĘDNIENIEM AUDYCJI LOKALNYCH ROZGŁOŚNI KATOWICKIEJ

Sobota 15. listopada

5,58 sygnał i zapowiedź stacji, 6,00 sygnał i „Kiedy ranne wstają zorze", 6,05 muzyka, 6,15 wiadomości, 6,20 muzyka, 6,50 zapowiedź programu, 7,00 dziennik, 7,15 muzyka, 8,20 informacje ogólnopolskie, 8,25 skrzynka P. C. K., 8,35 kwadrans prozy, 8,50 muzyka, 9,15 koncert życzeń, 10,00 koncert reklamowy, 10,30 „10 minut muzyki", 10,40 audycja Min. Oświaty 11,57 sygnał i hejnał 12,03 chwila muzyki, 12,08 wiadomości, 12,13 przegląd prasy, 12,20 „Z mikrofonem po kraju", 12,30 koncert Małej Orkiestry P. R., 14,00 muzyka, 15,00 Informacje Polski południowej, 15,15 aktualia, 15,25 komunikaty, 15,30 „Scena i ekran", 15,35 muzyka popularna, 16,00 dziennik, 16,20 ludowa pieśń jugosłowiańska, 16,45 pogadanka sportowa, 16,55 muzyka, 17,00 krakowska Orkiestra P. R. w programie: polska stylizowana muzyka ludowa — transmisja do Paryża, 17,45 audycja literacka, 18,00 słowackie pieśni ludowe w układzie słowackich kompozytorów, Korela „Tatra" oraz Zita Hudsova (sopran), Bohums Hanak (baryt.), Gustaw Pape (tenor), 18.45 słuchowisko dla dzieci, 19.15 koncert symfoniczny muzyki Jugosłowiańskiej, w wyk. Orkiestry Państwowej Filharmonii Warszawskiej. Dyryguje: Milan Norwat. Solistka: Anita Meze (sopran), artyst ka Opery Belgradzkiej, w przerwie: dziennik, 21,30 muzyka, 21,45 audycja poetycka, 22,05 „U naszych przyjaciół", 22,30 utwory Szopena, 23,00 ostatnie wiadomości, 23,10 program na dzień następny, 23,20 „Najpopularniejsze melodie słowiańskich kompozytorów", 23,55 „Z ostatniej chwili, 24,00 słowiańska muzyka taneczna, 1,00 zakończenie programu.

Czy złożyłeś już datek na walkę z głodem i chłodem, kupując nalepkę?

SPORT

Wśród sportowców Poznania

* Na zakończenie sezonu lekkoatletycznego odbyły się w Poznaniu biegi przełajowe w konkurencji seniorów, juniorów i dla kobiet. Pomimo niepomyślnej pogody, na starcie znaleźli się najlepsi zawodnicy i zawodniczki okręgu poznańskiego. W biegu dla kobiet na dystansie 1.200 m zwyciężyła Cieślikówna („Odzieżowiec") przebiegając trasę w czasie 4:17,4; w konkurencji dla juniorów na trasie 2.000 m zwyciężył Działowski („Tramwajarz") uzyskując czas 6:24,9 min.; w kategorii dla seniorów trasa wynosiła 6.500 m, pewne zwycięstwo odniósł Wierkiewicz („Warta"), pokonując trasę w czasie 19:05,6 min. Jako drugi do mety przybiegł Płotkowiak („Drukarz") 20:05 min., trzecie miejsce zajął Nowak (ZZK Krotoszyn) przed Kurkiem („Astra" Krotoszyn).

* W zawodach pływackich rozegranych w krytej pływalni w Poznaniu — zespół HCP pokonał AZS w stosunku 93:47 pkt. Na uwagę zasługuje wynik Nogaja (AZS), który w biegu na 100 m. st. dow. osiągnął czas 1:07,7 min.

* W celu wyłonienia reprezentacji „Zrywu", na mecz ze słowacką drużyną TSS „Trnava", który będzie rozegrany w Poznaniu 26 listopada odbyły się zawody bokserskie między KS „Zjednoczeni" (Poznań) i ZWM „Zryw" (Poznań). Spotkanie zakończyło się po walkach stojących na słabym poziomie, zwycięstwem „Zjednoczonych" w stosunku 9:7.

* W spotkaniu piłkarskim z cyklu rozgrywek o mistrzostwo kl. „A", drużyna fabryczna HCP pokonała SKS „Szamotuły" w stosunku 4:1 2:1). Bramki dla zwycięzców zdobyli: Stachowiak — 3 i Narożny — 1; dla pokonanych zaś Złotnicki — 1.

* Z kredytów Delegatury Rządu rozpoczęto w Pucku budowę stadionu sportowego i osiedla sportów morskich dla około 3.000 młodzieży. Osiedle zbudowane zostanie na brzegu morskim w pobliżu zatoki. Plany są już gotowe i przystąpiono do zniesienia baraków poniemieckich. Puck jest także doskonałym terenem sportów zimowych, szczególnie jazdy na sankach, pod żaglem na tzw. bojerach. Przypuszczalnie inwestycje te wzbudzą zainteresowanie turystów, gdyż Płock posiada doskonałe warunki do uprawiania sportów.

Zatopek i Hansenne

zaproszeni do Szwecji

Sztokholm. Trzej najwybitniejsi obecnie biegacze na świecie na średnich i dłuższych dystansach: Zatopek (Czechosłowacja), Strand (Szwecja) i Hansenne (Francja) spędzą prawdopodobnie 1 miesiąc na obozie treningowym w Szwecji. Francuz i Czechosłowak zostali przez Szwedzki Związek Lekkoatletyczny zaproszeni na powyższy obóz, który rozpocznie się na początku lata w roku przyszłym. Będzie to świetny trening przedolimpijski dla tych „asów".

W dolnośląskiej klasie A

Wrocław. (kr) W nadchodzącą niedzielę zostaną rozegrane następujące spotkania o mistrzostwo A klasy:

Wrocław: Odra — Garbarnia (Brzeg), Pafawag — TUR Ząbkowice), Pionier — TUR (Wałbrzych).
Ziębice: TUR — Bielawianka (Bielawa).
Świdnica: Polonia — Zryw (Jawor).
Lwówek: Browar — Lustrzanka (Wałbrzych).
Milicz: Barycz — ZKS (Bielawa).
Sobięcin: Victoria — Burza (Wrocław).
Biały Kamień: Julia — Gaz.
Strzelin: TUR — Odra Nowa Sól.
Żary: Promień — Dziewiarz (Legnica).
Jelenia Góra: TUR — RKS Żarów

Sport we Wrocławiu

Wrocław. Na terenie Wrocławia do wybuchu wojny było: 90 boisk piłkarskich, 36 hal gimnastycznych, 13 przystani sportów wodnych, 2 tory do wyścigów konnych i 1 tor kolarski. Działania wojenne przetrzebiły pokaźnie tę rekordową ilość obiektów sportowych. Niemniej jednak najważniejsze obiekty wyszły względnie cało z zawieruchy wojennej.

Większe lub mniejsze uszkodzenia naprawia się szybko i już w roku przyszłym dysponować będziemy: Halą Ludową, mogącą pomieścić 10 tys. widzów; Stadionem Olimpijskim, na 58 tys. widzów; Basenem Olimpijskim, na 5 tys. widzów; motocyklowym torem żużlowym, na 50 tys. widzów; krytą pływalnią, na 2 tys. widzów; torem regatowym, na 20 tys. widzów.

* W roku bieżącym nie zostasie prawdopodobnie rozegrany mecz piłki wodnej pomiędzy drużynami Politechniki i Uniwersytetu o puchar rektora UW Kulczyńskiego. Mecz ten posiada już 3-letnią tradycję i rozgrywany zostaje 2 razy do roku: pierwszy raz po rozpoczęciu roku szkolnego, drugi zaś po jego zakończeniu.

* W roku bieżącym nie zostanie dość tradycji z powodu zamknięcia krytej pływalni. Niemniej jednak akademicy obiecują sobie razegranie tego spotkania zaraz po otwarciu wyremontowanego krytego basenu.

*

Mistrzostwa Okręgu Dolnośląskiego w piłce siatkowej zostały przełożone z 23 na 30 bm. Tak więc siatkarze Wrocławia mają jeszcze jeden tydzień czasu na szlifowanie swojej formy.

*

Przepisowy tor hokejowy będziemy posiadać w tym roku we Wrocławiu. Członkowie sekcji hokejowej I KS-u przystąpili do przebudowy nieprawidłowo w roku ubiegłym zbudowanego toru. Prace zostaną zakończone w przyszłym tygodniu.

Zapłon, YMCA czy OMTUR?

Jelenia Góra. (js) W nadchodzącą niedzielę rozpoczynają się w Jeleniej Górze drużynowe mistrzostwa w tenisie stołowym, do których zgłosiły się trzy drużyny: Zapłon YMCA i OM TUR!

Ostatnio przeprowadzono w Zapłonie mistrzostwa wewnętrzne, które wyłoniły mistrza klubu i drużynę, która będzie brała udział w mistrzostwach okręgowych. Pierwsze miejsce, (bez straty seta) zajął **Andrzej Brożek** przed **Józefem Mamoniem**, trzecie miejsce zajął Rumba, przed Mamoniem Czesławem, Bednarowiczem, Ziembora, Mamoniem Antonim i Starzewiczem.

Ważne dla kolarzy

Nowe przepisy

Londyn. — Międzynarodowa Unja Kolarska (UCI) postanowiła, że jeden zawodnik nie może być dopuszczony do kilku konkurencji w Igrzyskach Olimpijskich.

Postanowienie to spotka się napewno z burzliwym przyjęciem ze strony wszystkich związków kolarskich poszczególnych krajów, gdyż pociągnie za sobą konieczność wysłania na Olimpjadę większej ilości zawodników, podczas gdy każde państwo dąży do jak największego ograniczenia

Poza tym nowe zarządzenie zmieni gruntownie plany wszystkich związków kolarskich, gdyż do tej pory praktykowano, że np. zawodnik, startujący w sprintach, brał także udział i w innych konkurencjach torowych względnie uczestniczył w wyścigach szosowych.

Kto będzie tegorocznym mistrzem Polski w piłce nożnej

Kupon konkursowy

1. ..... zdobędzie ..... pkt.
(nazwa klubu)
2. ..... „ ..... „
3. ..... „ ..... „

Imię i nazwisko .....

Adres: .....

Pod włos...

O imionach

W związku z odbywającą się ostatnio na Ziemiach Zachodnich akcją polszczenia imion i nazwisk o brzmieniu niemieckim, Referat Społeczno - Polityczny Zarządu Miejskiego w Bytomiu rozesłał wśród zainteresowanych wykaz imion polskich i niemieckich, by ułatwić wybór nowego imienia i zwrócić ewentualną uwagę na niewłaściwe brzmienie posiadanego.

Jest to bardzo cenny druk (4 strony formatu A 4), który naprawdę zasługuje na dosyć szczegółowe omówienie. Zawiera on bowiem takie mnóstwo rewelacyjnych rzeczy, że byłoby naprawdę zbrodnią wobec ludzkości, gdyby takowe (za przeproszeniem) nie zostały podane do publicznej wiadomości.

Przede wszystkim więc, jako że damy mają zawsze pierwszeństwo, druk ów w „Wykazie imion żeńskich polskich" zawiera poza takimi wybitnymi żeńskimi polskimi imionami, jak Epifania, Eufemia, Eufrozyna, Kryspina, Sybilla, Sydonia, Hilaria itd. szereg polskich imion żeńskich, których bez odpowiednich komentarzy nie mpżna pozostawić w spokoju. W pierwszym więc rzędzie, idąc w porządku alfabetycznym, spotykamy polskie imię żeńskie:

„Anatolja".

Bardzo ładne imię to Anatolja (przez „j"), tylko pytamy się, gdzie w takim razie jest polskie imię żeńskie — Mezopotamia? A Abisynia? A Chalcedonia? A Erytrea...?

Następnie spotykamy polskie imię żeńskie:

„Beatryca".

Nie, jak to od czasów Dantego przyzwyczailiśmy się mówić Beatrycza, tylko — Beatryca. Tak jak matrycа, spódnica, stolnica, przecznica i maślnica. Od tej pory będziemy więc mówili: „Ach, Beatryco — kocham cię...!" Albo: „Beatryco — bądź moją wspólnicą". Itede.

Z kolei natrafiamy na piękne polskie imię żeńskie:

„Bada".

Dosłownie — Bada. Co bada? Nic nie bada, tylko po prostu — Bada. Jest to, jak każdy przyzna, polskie imię żeńskie świetnie nadające się dla celów poetyckich, że wymienimy tylko dla przykładu dwuwiersz: „Moja słodka Bada — jest zawsze mi rada". Albo: „Nie jest to żadną wadą — że się żenią z Badą!" Itepe.

Potem spotykamy polskie imię żeńskie już bardziej zagadkowe, mianowicie:

„Bohdana z Teodota".

Dlaczego z Teodota? Z jakiej racji biedna Bohdana ma pochodzić tylko i wyłącznie z Teodota? Dlaczego nie z Teofrasta, z Teodoryka, z Temistoklesa, lub — kur de balans — z Termopila, Termodynamika, Temperamenta, i Temperatura...? A Z Trypolisa, względnie z Tramtramtrymbamfidybusa nie łaska...?!

Ha!

W dalszym ciągu dochodzimy do ślicznotki w postaci polskiego imienia żeńskiego p. t.:

„Józefe".

Nie żadna Józefa, tylko — Józefe. Przez „e" proszę Państwa, nie przez „a"! Jest to widocznie jakaś nowa odmiana, która powinna się ostatecznie przyjąć. Będziemy więc mówili odtąd: „Moja Józefe — przynieś mi szklankę wody". Albo: „Józefe, ach Józefe — ja z Tobą już nie potrefę..."

Tylko trzeba uważać, żeby Józefe nam nie odpowiedziała: „Nie potrafisz z Józefe — to niech cię szlag trefe!"

Wreszcie natrafiamy na polskie imię żeńskie:

„Rożyna".

Rożyna jest naprawdę rzewna. Mniej więcej tak jak limużyna, drężyna, benżyna, Eufrożyna, Pużyna et caetera bomba-żyna.

Widzimy więc z tego „Wykazu imion żeńskich polskich", że aczkolwiek opuszczono w nim takie imiona, jako widocznie niepolskie, jak „Danuta", „Małgorzata", „Urszula", „Wanda" i in., to jednak w zamian za to wynaleziono szereg nowych, pięknych i pełnych właściwego wyrazu.

Przejdźmy teraz do „Wykazu imion męskich polskich". Otóż tu spotykamy naprzód imiona wybitnie polskie. A więc:

Abdon, Adalar, Albaniusz, Ageton, Amand, Blandyn, Cyrus, Donat, Długosz, Gelazy, Gorgoniusz, Kaster, Lembert, Nikazy, Trybucjusz, Zefiryn.

Tu kilka wyjaśnień:

Abdon — syn Abdomena, Adalar — powinno być Adolar, czyli gość bez dolarów, Ageton — brat Agatona, Amand — inaczej Amant, facet z natury kochliwy, Albaniusz — mieszkaniec Albanii, Blandyn — pomyłka, ma być Blondyn, Cyrus — król perski, Donat — ojciec Donatella, Długosz — imię tylko dla mężczyzn wysokiego wzrostu, Gelazy — z francuskiego, czytaj: Żelazy, albo Żelazny, jak kto woli, Gorgoniusz — mąż Gorgonowej, Kaster — inaczej Eunuch, imię często dawniej używane w Turcji, Lembert — nie mieszać z Lemberg, Nikazy — taki, co nigdy nie każe, Trybucjusz — wybitny Rzymianin, dawno już zmarły, Zefiryn — inaczej Wietrznik, albo jeszcze lepiej — Wentylator.

Następnie przychodzą męskie imiona polskie specjalne. A zatem naprzód:

„Bonawontura".

Dawniej mówiło się — Bonawentura, ale teraz to zupełnie słusznie zmieniono. na Bonawontura. Bonawontura więc, to jest taki, który zawsze mówi: won! Imię bardzo odpowiednie dla nieprzystępnych dyrektorów, albo dla portierów w nocnych lokalach.

Potem następuje imię:

„Kalikat".

Kalikat, to jest taki, co kalikuje (kalikować — napuszczać przy pomocy pedałów powietrze do organów). Inaczej więc — pomocnik organisty.

A teraz bardzo ciekawe polskie imię męskie:

„Karp".

Jest to imię, że się tak wyrazimy, kulinarne. Rozróżniamy tedy takie jego odmiany: Karp z Wody, Karp Smażony, Karp na Słodko, Karp w Cieście, Karp w Śmietanie, Karp w Galarecie oraz Carpe Diem, czyli Karp Codziennie.

Jest jeszcze poza tym polskie imię męskie:

„Serwazy".

Serwazy, jako imię, jest nadawane tylko tym, którzy lubią jadać ser z wazy. Ponieważ takich jest bardzo mało, więc dlatego to polskie imię męskie jest rzadko spotykane. A szkoda.

Na zakończenie trzeba jeszcze podkreślić, że bytomski „Wykaz" zawiera również jako polskie imiona męskie takie:

„Aloizy, Bernard, Dagobert, Emeryk, Gerard, Gustav, Norbert, Oskar, Oswald, Raimund, Rudolf, Sebald, Teobald".

A w spisie imion męskich niemieckich, których nie należy używać, podaje znowu takie:

„Alojzy, Bernard, Dagobert, Emeryk, Gerard, Gustav, Norbert, Oskar, Oswald, Raimund, Rudolf, Sebald, Theopald."

Można tu więc za przykładem poety zawołać: — A cóż to znaczy do jasnej ciotki Anielki...?!

Na temat „Wykazu" dałoby się pisać jeszcze dwa dni. Można na przykład się zastanawiać, dlaczego nie ma tam imion takich, jak: Bronisław, Zbigniew, Zdzisław, Władysław, Leszek, Witold itd., dla czego angielskie imię Daisy („Stokrotka") zostało uznane za niemieckie, dlaczego to samo stało się ze szwedzką „Astrid", z biblijną „Ruth", z czesko-węgierską „Margit", ze skandynawską „Karin", z normańską „Izoldą", z przedziwnym unikatem p. t. „Różamunda" (!!!), z jakąś diabli wiedzą skąd wziętą, „Frną" itd. itd. — ale już na to niestety nie ma miejsca.

Natomiast jest jeszcze miejsce, aby zapytać się kogo należy:

— Jak można tak poważną sprawę, jak zmianę imion, załatwiać tak idiotycznie po dyletancku i w taki kompromitujący sposób...?

Niejaki X.

Redaguje: Kolegium Redakcyjne. Redakcja: Katowice, ul. Młyńska 9, tel. 309-73, 305-73, 355-83 311-84. — Dział ogłoszeń: Telefon 309-74. — Za dział ogłoszeń redakcja nie bierze odpowiedzialności — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Przyjmowanie stron między godziną 11 — 13 codziennie. — Wydawca: „CZYTELNIK" — Katowice, ulica 3-go Maja nr 12
Administracja: Katowice, ul. Młyńska nr 9. Prenumerata miesięczna zł 100.—, kwartalna 300 zł P K O Katowice III-4950. Druk: Drukarnia Nr 9 Sp. Wyd. „Czytelnik", Katowice, 3 Maja nr 12
Tel. 310-58 R 22860